P

Cena numeru 15 groszy

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 5 STYCZNIA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr.

# Praca zamiast zapomóg dla bezrobotnych w Ameryce

## 3 i pół miljona bezrobotnych otrzyma zatrudnienie.—Wielki plan robót publicznych. — Walka z nadmiernemi zyskami i uprzywilejowaniem części obywateli

## Orędzie prezydenta Roosevelta do Kongresu

**Waszyngton, 4 stycznia.**

(Pat) — Prezydent Roosevelt ogłosił dziś orędzie do Kongresu Stanów Zjednoczonych. **Prezydent proponuje przede wszystkiem całkowitą rewizję systemu zasiłków dla bezrobotnych przez skasowanie zapomóg, udzielanych z funduszów poszczególnych stanów. Zamiast zasiłków, prezydent proponuje wielki plan robót publicznych.** Plan ten miałby być wykonywany natychmiast w granicach kredytów, udzielanych przez rząd. Plan przewiduje przedewszystkiem **zburzenie nie nadających się na mieszkania domostw, budowę mieszkań na wsi, elektryfikację wsi, roboty zapobiegające wylewom rzek, meljorację systemu drogowego i budowę nowych szos.** Rządowi zależy na tem, aby zapewnić byt szerokim warstwom na stopie średniej zamożności i zabezpieczyć ludności stosowne mieszkania.

Plan ten stanowi stałą wytyczną polityki rządu i **realizacja jego wymaga porzucenia systemu zasiłków, który niszczy żywotność społeczeństwa.** Trzeba zachować nietylko życie człowieka, ale i poczucie własnej godności w nim.

**Z 5 miljonów bezrobotnych, wpisanych na listy, otrzymujących zasiłki, pół tora miljona otrzymywać je będzie nadal.** Prezydent poczyni osobiście wszelkie starania, aby ułatwić organom lokalnym wykonanie tego zobowiązania.

**Dla zatrudnienia pozostałych 3 i pół miljonów bezrobotnych, Prezydent proponuje zjednoczenie wszystkich robót publicznych o charakterze wyjątkowym** po angielsku zwanych „Emergency Public Works". W poniedziałek Prezydent ogłosi orędzie budżetowe i w niem poda sumę nieodzowną dla uruchomienia tego planu.

**Są widoczne oznaki poprawy sytuacji — mówi Roosevelt. Niechaj będą one ostrzeżeniem dla spekulantów.** Na całym świecie są na porządku dziennym **wielkie zmiany i wśród większości narodów hasła sprawiedliwości społecznej stają się celem ostatecznym.** Również i naród Ameryki podąża w tym kierunku. Naród nasz cierpi spowodu dawnej nierówności. **Pomimo naszych wysiłków,**

NIE USUNĘLIŚMY DOTYCHCZAS DAWNYCH PRZYWILEJÓW

**i nie zwiększyliśmy praw tych, którzy przywilejów nie mają.**

**Prezydent podkreśla, że nie zamierza zwalczać dążności do takiego zysku, który zapewnia obywatelowi prawa do życia na przyzwoitej stopie dzięki pracy natomiast, zdaniem Roosevelta, naród amerykański odrzuca dążność do zdobycia bogactw z nadmiernych zysków. — Takie bogactwa, dają przewagę pewnym osobom prywatnym, nietylko nad innymi ludźmi, ale i nad sprawami publicznemi.**

Skolei zapowiedział Prezydent, że **przedstawi kongresowi wyniki badań nad rozmaitemi sposobami ubezpieczeń społecznych, stosowanemi w roznych krajach.**

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, prez. Roosevelt stwiedza, że **SYTUACJA NA ŚWIECIE NIE JEST USTABILIZOWANA,**

**budzą się dawne namiętności i dążenia do nowych zbrojeń. Utrzymanie pokoju międzynarodowego jest zagadnieniem, w którem Stany Zjednoczone są zainteresowane bardzo głęboko i wcale nie egoistycznie.**

Mam nadzieję, kończy Prezydent, że uspakające wpływy i konstrukcyjne zamierzenia wywołają odprężenie i **świat pozyska w ten sposób czas nieodzowny dla nadejścia nowych bardziej praktycznych form rządów w ponadpartyjnem przedstawicielstwie narodu. Wówczas przywileje będą zanikać, a dobrobyt pocznie wzrastać.**

**Orędzie Prezydenta oklaskiwali nietylko demokraci, ale i liczni republikanie**

## Incydent przed Kapitolem

**Waszyngton, 4 stycznia.**

(Pat) — W chwili, gdy prezydent Roosevelt zbliżył się do bramy Kapitolu gdzie zasiada Kongres, policja zatrzymała jakiegoś osobnika, który zbliżył się o parę metrów do Prezydenta. — Ma to być komunista, który chciał wygłosić podżegające przemówienie.

# Mussolini serdecznie wita min. Lavala

## na dworcu w Rzymie. — Wyjątkowo uroczysty charakter przyjęcia francuskiego ministra spraw zagr. we Włoszech. —Śniadanie u króla, obiad galowy u Mussoliniego

**Rzym, 4 stycznia.**

(PAT) Dziś o godz. 19.05 przybył do Rzymu francuski minister spraw zagranicznych Laval.

Na dworcu oczekiwali gościa francuskiego szef rządu włoskiego Mussolini, podsekretarz stanu spraw zagr. Suvuch i szereg wybitnych osobistości ze świata urzędowego..

Wysiadającego ministra Lavala przywitał Mussolini. Powitanie obu mężów stanu **odbyło się w zupełnej ciszy i miało charakter bardzo serdeczny.** Następnie gubernator Rzymu wręczył pannie Laval wiązankę kwiatów. Po przejściu przez salę recepcyjną obaj mężowie stanu wraz z towarzyszącemi im osobami ukazali się w świetle olbrzymich reflektorów po drugiej stronie dworca, gdzie publiczność wznosiła okrzyki na cześć ministra Lavala i Mussoliniego.

Podczas przyjazdu ministra wszędzie panował wzorowy ład. Na dworcu ustawiono szpalery karabinierów w galowych barwnych mundurach. W dzielnicy dworcowej policja przedsięwzięła wyjątkowe środki bezpieczeństwa, przerywając komunikację oraz ustawiając gęste kordony policyjne, ciągnące się od dworca aż do hotelu „Excelsior", w którym zamieszkał minister Laval.

Przyjęcie Lavala w Rzymie ma charakter wyjątkowo uroczysty.

Jutro rano o godz. 9.30 Laval złoży Mussoliniemu wizytę w Pałacu Weneckim. Następnie w pałacu Chigi odbędzie się pierwsza konferencja pomiędzy obu mężami stanu. **O godz. 11.30 p. Laval przyjęty zostanie przez króla, który podejmować go będzie następnie śniadaniem.** O godz. 15-ej min. Laval uda się do Panteonu przed pomnik Wiktora Emanuela, gdzie złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza włoskiego. O godz. 18.30 min. Laval przyjmie kolonję francuską w pałacu Farnese, który jest siedzibą ambasady francuskiej przy Kwirynale. Wieczorem o godz. 20.30 **Mussolini wyda obiad galowy na cześć gościa francuskiego.**

Po obiedzie odbędzie się przyjęcie dla kół dyplomatycznych i towarzyskich stolicy.

# Pod ochroną pociągów pancernych,

## obsadzonych przez G.P.U., wiozą Kamieniewa i Zinowjewa na wyspy Sołowieckie

**Berlin, 4 stycznia.**

Otrzymano tutaj potwierdzenie, że **b. komisarze sowieccy: Zinowjew i Kamieniew wraz z 5 innymi wybitnymi członkami opozycji lewicowej, zostali zesłani do obozu koncentracyjnego na wyspach Sołowieckich.**

Decyzja o zesłaniu Zinowjewa i Kamieniewa na wyspy Sołowieckie została powzięta przez kolegjum wojenne najwyższego sądu Z. S. R. R. po uprzedniem rozpatrzeniu sprawy w biurze politycznem wszechzwiązkowej partji komunistycznej.

Według doniesień z Moskwy, **Zinowjew, Kamieniew i inni opozycjoniści, po odbyciu pewnego okresu w więzieniu Sołowieckiem, użyci będą do pracy przy musowej, jak inni zesłańcy.**

***

**Londyn, 4 stycznia.**

W dniu wczorajszym, **pociąg specjalny z zesłańcami przybył do Archangielska i po krótkim postoju, wyruszył dalej wzdłuż brzegów morza Białego.**

Władze wydały szereg zarządzeń, ażeby uniemożliwić ewentualną ucieczkę zesłanych opozycjonistów.

**Na godzinę przed przybyciem pociągu wszystkie stacje zostają zamknięte przez milicję komisarjatu spraw wewnętrznych.** Posterunki wzdłuż toru kolejowego otrzymały polecenie bezwzględnego strzelania do wszystkich, którzy zbliżają się do linji kolejowej.

**Przed pociągiem z zesłańcami i za nim, jadą pociągi pancerne z silną strażą milicji G. P. U.**

**Moskwa, 4 stycznia.**

(Pat) — We wsi Fasztówka w Zagłębiu Dońskiem, zamordowano na tle politycznem członka lokalnego Sowietu.— 6-ciu podejrzanych o udział w zabójstwie kułakom grozi kara śmierci.

W Dniepropietrowsku wykluczono z partji 4-ch wybitnych miejscowych komunistów za współdziałanie z organizacją trockistowską, wykrytą w tamtejszym uniwersytecie.

W Moskwie odbyło się pierwsze plenarne zebranie sowietów w którem wzięło udział 2.056 nowoobranych delegatów W zebraniu tem wzięli udział: Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Ordzonikidze, Woroszyłow, Mikojan i inni.

## Zgon radcy

### ambasady polskiej w Berlinie

**Berlin, 4 stycznia (PAT)**

Dziś w nocy zmarł na udar serca radca ambasady polskiej w Berlinie Kazimierz Wyszyński.

## Nowi konsulowie w Łodzi

Warszawa, 4 stycznia.

(PAT) Pan Prezydent R. P. udzielił exequatur dr. Edwardowi baronowi von Berchen Koenigsfeld, konsulowi Rzeszy Niemieckiej na obszar woj. łódzkiego i m. Łodzi z siedziba w Łodzi.

Rząd polski udzielił tymczasowego uznania p. Karolowi Kroeningowi, jako konsulowi honorowemu Rumunji na obszar m. Łodzi z siedzibą w Łodzi.

## B. prezydent Katalonji oddany pod sąd

Madryt, 4 stycznia.

(Pat) — Trybunał gwarancyj konstytucyjnych postanowił oddać pod sąd Companysa, b. prezydenta Katalonji, a do czasu sądu, zatrzymać go w więzieniu.

## Katastrofa autobusowa w Hiszpanji

### 29 pasażerów rannych, dziecko zabite

Vigo, 4 stycznia.

(Pat) — W okolicach Vigo przewrócił się autobus spowodu uszkodzenia szosy. 29-ciu pasażerów jest rannych, w tem dwuch w stanie beznadziejnym. W katastrofie zginęło również 1-o dziecko.

## Najwyższa nagroda za ratowanie rozbitków tonącego okrętu

Oslo, 4 stycznia.

(Pat) — Załoga łodzi ratunkowej parowca „New York", która uratowała życie rozbitkom norweskiego parowca „Sisto", otrzyma najwyższą odznakę za swój bohaterski czyn w postaci złotego medalu.

## 7 rybaków na ławicy amerykańskiego jeziora

Waszyngton, 4 stycznia.

(Pat) — W Barrie nad jeziorem Ontario, trzy samoloty zrzuciły środki żywności na ławicę lodową, na której znajduje się 7 rybaków, rzuconych tam przez burzę.

Waszyngton, 4 stycznia.

(Pat) — Po 24 godzinach pobytu na ławicy lodowej, czterej rybacy kanadyjscy zdołali się wydostać na brzeg jeziora. Trzech pozostałych zabrał samolot.

## Śmierć Grossmana, znanego literata niemieckiego

Wiedeń, 4 stycznia.

(Pat) — Znany pisarz, Stefan Grossmann zmarł w wieku lat 59 na udar serca. Przed objęciem władzy przez narodowych socjalistów, Grossmann przebywał przez długie lata w Berlinie i rozwijał działalność powieścio-pisarską oraz dziennikarska w charakterze korespondenta.

## Cesarz japoński chory

Tokio, 4 stycznia (PAT)

Wielka rewja wojskowa, która miała się odbyć w dniu 8 b. m., została odłożona spowodu niedyspozycji cesarza.

# 400-letni proces o dobra polskiego barona

## Niezwykłe dzieje olbrzymich majątków ziemskich z czasów króla Jana Sobieskiego. — Komitet spadkowy wnosi skargę do sądu w Warszawie

Warszawa, 4 stycznia.

(B) W kołach prawniczych stolicy wywołała wielką sensację zapowiedź procesu o zwrot majątku, **składającego się z kilkunastu folwarków, kilku jezior, w tem słynnego jeziora Wigry oraz kilku tysięcy hektarów lasów, należących niegdyś do rodziny baronów Lenk.**

Przed 400 laty właściciel dóbr, baron Lenk, idąc na wojnę, powierzył swój majątek pod dozór zakonu Kamedułów, przekazując im jednocześnie administrację majątku. Baron Lenk zabity został w czasie wojny, jednakże rodzinie jego nie zwrócono majątku.

Zaczęły się spory.

Sprawą, którą zainteresował się osobiście król Jan Sobieski, przeciągała się w nieskończoność.

Jan Sobięski wydał nawet zarządzenie zwrotu rodzinie wielkich włości.— Wyrok królewski nie został jednak wykonany i majątek pozostał nadal w władaniu OO. Kamedułów.

W czasie rozbioru Polski, rząd rosyjski zabrał majątek, jako dobra pokościelne.

Rodzina i spadkobiercy prowadzili nadal **zawiłe procesy z rządem rosyjskim, jednak bezskutecznie.**

Sprawa oparła się o senat w Petersburgu jednak nic nie zdolano wyegzekwować.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę majątek

PRZESZEDŁ NA WŁASNOŚĆ RZĄDU POLSKIEGO.

Obecnie utworzył sie komitet spadkowy, który zwrócił sie do adw. Lenkina z prośbą o wznowienie procesu i **domaga się zwrotu majątku.**

# Płk. Lindbergh miał być porwany,

## a nie jego dziecko. — Dramatyczne momenty zeznań żony Lindbergha

Waszyngton, 4 stycznia.

(PAT) W dalszym ciągu zeznań przed sądem w Flemington płk. Lindbergh opowiedział, że nazajutrz po porwaniu przysłano mu ubranie jego dziecka, aby w ten sposób poprzeć żądanie okupu. Wielkie wrażenie sprawiło opowiadanie Lindbergha o tem, jak Condon wręczył na cmentarzu w Bronx 50.000 dolarów osobnikowi, który obiecał zwrócić dziecko, w chwili gdy było ono już zamordowane. Płk. Lindbergh asystował przy tej scenie i poznał obecnie głos osoby, która rozmawiała z Condonem w głosie Hauptmanna.

Płk. Lindbergh wyraził przekonanie że sprawcą porwania jego dziecka jest Hauptmann.

**Obrońca oskarżonego Reilly wywołał wielką sensację oświadczeniem, że porwanym miał być sam Lindbergh a nie jego syn.**

Najbardziej dramatycznym momentem dotychczasowej rozprawy było zeznanie pani Lindbergh.

Mimo, iż widać było, że opisywanie chwil tragicznych porwania, a potem znalezienia zamordowanego dziecka, rani ją najgłębiej, zachowała ona spokój i panowanie nad soba.

Przez cały czas zeznań żony płk. Lindbergh siedział nieruchomy, wpatrując się w żonę, jakby dla dodania jej odwagi.

Obrońca Hauptmanna adwokat Reilly w wywiadzie prasowym oświadczył iż w obronie stwierdzi udział 5-ciu osób w porwaniu dziecka Lindbergha. Pozatem **Reilly wbrew wynikom śledztwa jest zdania, że dziecko wyniesiono z domu nie przez okno, lecz przez drzwi. Podczas porwania, według niego, wcale nie była używana drabina.**

# Marszałek Piłsudski — honorowym obywatelem

## Krzemieńca. — Hołd dla wskrzesiciela i twórcy Liceum Krzemienieckiego

Łuck, 4 stycznia.

(Pat) — Wczoraj wieczorem, odbyło się w Krzemieńcu pod przewodnictwem burmistrza Beaupre uroczyste plenarne posiedzenie rady miejskiej, na którem przez aklamację, przy długo niemilknących oklaskach, postanowiono zwrócić się do Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, jako wskrzesiciela i twórcy Liceum Krzemienieckiego w Polsce odrodzonej **z prośbą o przyjęcie w dowód czci i wdzięczności, obywatelstwa honorowego miasta Krzemieńca.** — W motywach adresu skierowanego do Pana Marszałka, rada miejska podkreśliła doniosłe znaczenie Liceum Krzemienieckiego dla kultury polskiej.

# Prezydent Greiser w Warszawie

## będzie tylko przez dzień 7 b. m. — Przyjęcie u min. Becka i premjera Kozłowskiego

Warszawa, 4 stycznia.

(B) Ustalony został program wizyty prezydenta senatu w. m. Gdańska, Greisera, w Warszawie.

Dowiadujemy się, że dn. 6 b. m. wieczorem prezydent Greiser wraz z towarzyszącemi mu osobami wyjedzie wagonem salonowym z Gdańska. **Na granicy w Tczewie powita go przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych, który będzie towarzyszył prezydentowi Greiserowi w drodze do Warszawy.** Przybycie do Warszawy nastąpi w dn. 7 b. m. w godzinach rannych.

Program wizyty przewiduje urzędowe wizyty prezydenta Greisera na Zamku, u Pana Prezydenta Rzplitej, w prezydjum rady ministrów u premjera prof. dr. Kozlowskiego, i u ministra spr. zagranicznych. Min. Beck podejmować będzie prezydenta Greisera śniadaniem, a premjer prof. dr. Kozlowski — obiadem. Przewidziane jest również przyjęcie u p. prezydenta miasta, Starzyńskiego.

Dn. 7 b. m. wieczorem prezydent Greiser uda się spowrotem do Gdańska.

# Wznowienie rokowań handlowych polsko-angielskich

## W niedzielę wyjeżdża delegacja polska do Londynu

Warszawa, 4 stycznia.

(B) Rokowania handlowe polsko-angielskie wznowione zostaną po przerwie świątecznej w dniu 8 b. m. w Londynie. Delegacja polską wyjeżdża z Warszawy 6 b. m. pod przewodnictwem dyrektora departamentu ministerstwa przemysłu i handlu Sokołowskiego. W skład delegacji wchodza przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu, rolnictwa, skarbu i spraw zagranicznych.

## Hitler nie chce rozpowszechniać swej książki

Warszawa, 4 stycznia.

(B) Sprawa wydania dzieła Hitlera „Mein Kampf" w języku polskim natrafia na coraz większe trudności. Książka ta znalazła w Polsce tłumaczów, lecz wydawcy, lękając się ryzyka i wielkich kosztów, pertraktowali przed kilku miesiącami bardzo niechetnie. Ostatniemi czasy jedna z firm wydawniczych w Poznaniu wznowiła usiłowania wydania tej książki i nawiazała korespondencję z Monachjum. Nadeszła jednak odpowiedź odmowna, gdyż Hitler, w związku z nową polityka zagraniczną Rzeszy, nie życzy sobie rozpowszechniania „Mein Kampf" zagranicą.

# „Służba pracy" w Gdańsku

## Na wiosnę będą powołane kobiety. — Część „rekrutów" wysyła się do Niemiec

Gdańsk, 4 stycznia.

(Pat) — Senat gdański powołał do służby nowy kontyngent w liczbie przeszło 1000 młodych ludzi, podlegających obowiązkowi służby pracy. Dalszy zaciąg nastąpi w dniu 1 kwietnia r. b.

Na wiosnę powołane będą do obowiązkowej służby pracy kobiety od 17 do 25 lat. Mają one zajmować się przede wszystkiem pracami rolniczemi i gospodarstwem domowem.

Część powołanych do służby pracy, wysyłana jest w dalszym ciągu do Niemiec.

# Skarga Śląskiej Izby Rolniczej

## do górnośląskiej Komisji Mieszanej na rząd niemiecki

Katowice, 4 stycznia.

(Pat) — Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym śląska Izba Rolnicza, jako dzierżawca jednego z majątków ziemskich w pow. rybnickim, wystosowała do górnośląskiej komisji mieszanej skargę przeciwko wstrzymaniu przydziału dewiz przez rząd niemiecki na cele importu zboża polskiego do Niemiec, odbywającego się na podstawie konwencji genewskiej.

# Demonstracje w meczecie przeciw beyowi Tunisu

## Dziesięć osób wydalono z granic miasta Tunisu

Paryż, 4 stycznia.

Podczas noworocznego nabożeństwa w wielkim meczecie w Tunisie doszło w świątyni do burzliwych demonstracyj przeciwko beyowi Tunisu, zorganizowanych przez tubylców i napływowych komunistów.

Tłum rzucił się na świtę panującego głośno domagając się anulowania zesłania kilku agitatorów. Zajścia zlikwidowała francuska policja.

Francuski generalny rezydent Tunisu w związku z zajściami zarzadził wydalenie 10 miejscowych kupców i adwokatów poza granice miasta.

# Reforma agrarna w Hiszpanji

## Nie będzie konfiskat majątków, tylko ustawowe ograniczenie rozmiarów

Madryt, 4 stycznia.

(Pat) — Dekret rządowy ogranicza do 10 tysięcy liczbę rodzin włościan, którzy w r. 1935 skorzystają z reformy agrarnej. Minister rolnictwa Fernandez w wywiadzie z dziennikiem „El Liberal" oświadczył, iż wyrzekając się konfiskaty, rząd w drodze ustaw ograniczy rozmiary własności ziemskiej, dając odszkodowanie właścicielom ziemskim częściowo wywłaszczonym.

# Manifestacja wierności

(—) Wczoraj zamieściliśmy dłuższą depeszę z Berlina, obrazującą przebieg zebrania w sali Opery Berlińskiej na cześć Hitlera. Zgodnie z duchem tej depeszy, zresztą, ze źródła oficjalnego, nadaliśmy jej tytuł: „Wielka manifestacja wierności dla Hitlera".

Tej manifestacji nie można jednak pominąć **bez kilku słów komentarza mniej oficjalnego, ale zato bardziej prawdziwego.**

Dwa lata temu **Adolf Hitler nie był kanclerzem, ale był przywódcą miljonowych mas** — to musi przyznać każdy, niezależnie od tego, czy go lubi, czy też nie. Nie pilnowała go wtedy ani policja, ani S. S., ani S. A., ani czarni, ani bronzowi, ani zaprzysiężeni, ani pretorjanie, ani żołnierze, ani wogóle nikt. Minęły dwa lata, i cóż się okazało?...

1) sala Opery Berlińskiej jest stosunkowo mała; w porównaniu z temi wielkiemi placami, na których pod gołem niebem przemawiał wódz brunatnych koszul — to **teren poprostu mikroskopijny.**

2) **ludzi prywatnych na tem zebraniu prawie nie było,** natomiast byli ministrowie, kierownicy okręgów partyjnych, przywódcy S. S. i S. A. i k o m e n d a n c i t a j n e j p o l i c j i z całej Rzeszy.

3) nietylko publiczności nie było na sali, ale **zastosowano najostrzejsze środki ostrożności w całem mieście.** M. in. zahamowana została k o m u n i k a c j a l o t n i c z a nad Berlinem! Goering pewno się obawiał, że z **nadmiaru entuzjazmu lotnik któryś opuści coś na wiwat na ziemię!...**

Już zewnętrznie „manifestacja wierności" robi wrażenie **ż a ł o s n e.** Oficjalny komunikat niemieckiego biura informacyjnego wylicza wszystkie znakomite osobistości, które były na tem uroczystem zebraniu i nie widzi, że w gruncie rzeczy **wszyscy ci ludzie żyją z pensyj, pobieranych ze skarbu państwa i że ich entuzjazm dla reżymu jest zupełnie zrozumiały, skoro z niego czerpią utrzymanie.** Ale to samo biuro z zupełnym brakiem zmysłu rozpoznawczego i humoru informuje, że setki umundurowanej policji i setki agentów w czasie kiedy odbywało się zebranie, **kontrolowały ruch uliczny, nie dopuszczając do tworzenia się... większych grup.**

Mowy na tem manifestacyjnem zebraniu też są bardzo charakterystyczne. Przemówienia Hitlera nigdzie nie podano w całości, a jedynie w bardzo skąpem streszczeniu.

Hitler m. in. „r o z p r a w i ł" się z emigracją niemiecką, stwierdzając, że wszystkie rozpuszczane przez nią pogłoski o rzekomych tarciach w łonie przywódców narodowego socjalizmu **są kłamliwe.** Przypominamy jednak sobie, że przez cały czerwiec w niesłychanej ilości przemówień rozmaici „führerzy" zapewniali, że **niema żadnych różnic między przedstawicielami ich partji, aż wreszcie w nocy 30 czerwca rozpoczął się wielki mord, którego ofiarą padło kilkuset ludzi.** Temi zapewnieniami o jednolitości nie trzeba się więc zbytnio przejmować...

Pozatem Hitler stwierdził, że ci, którzy mówią o bliskiej katastrofie narodowego socjalizmu k o m p r o m i t u j ą s i ę. To jest **zupełnie słuszne.** Nie można mówić, że katastrofa jest **bliska, albowiem dawno się ona już dokonała.** Z narodowego socjalizmu nie pozostało nic, absolutnie nic. **Oddziały szturmowe** są epigonami dawnej siły zbrojnej hitlerowskiej, skazanymi na szybkie wymarcie; **radykalizm narodowo-socjalistyczny** ulotnił się; t. zw. teorja „Nazi" poszła do dymysji.

Pozostała: **Reichswehra, Hitler osobiście, zbrojenia i djabeł żydowski,** którym po nocach straszy się jeszcze ludzi, jako ostatnią bronią z dawnego arsenału narodowo-socjalistycznego.

Pardon... Został jeszcze Goebbels jakgdyby na kpiny, z którym się dzisiaj już nikt nie liczy i na którego nikt nie patrzy.

**Narodowy socjalizm jako ruch społeczny skończył się.** Pozostał tylko jeszcze jako szyld dla zbrojeń, dla hegemonji wielkiego kapitału przemysłowego junkrów, Reichswehry i policji. Jak długo szyld się utrzyma — tego, oczywiście, przewidzieć nie można. Wiadomo jest bowiem, że **zbankrutowane firmy przez długi czas noszą dawne szyldy.**

Jakże więc żałośnie przedstawia się owa wielka „manifestacja wierności dla Hitlera", która jest już **dzisiaj tylko wiernością ludzi, żyjących z jego reżymu.** Ale społeczeństwu niemieckiemu oczy otwierają się coraz szerzej...



### Korupcja we Francji

# Były premjer francuski, Marsal, skazany

## na 18 miesięcy więzienia i grzywnę 20 tys. fr. — Dwaj b. dyrektorzy ministerjalni pociągnięci do odpowiedzialności za oszustwa

**Paryż, 4 stycznia.**

(Pat) — Duże wrażenie wywołał w tutejszych kołach wyrok sądu paryskiego, którego mocą skazany **został na 18 miesięcy więzienia i 20.000 franków grzywny b. prezes rady ministrów, Francois Marsal.** Wspólnicy Marsala zostali skazani na kary więzienne od 6-ciu miesięcy do 2-ch lat i grzywny od 5.000 do 25.000 fr. **Kary te wymierzono za nadużycie zaufania przy prowadzeniu towarzystwa handlowego zachodnio-afrykańskiego.**

Okazuje się, że towarzystwo to powstało w celach wyłącznie spekulacyjnych. Towarzystwo zasilało funduszami syndykat, który spekulował na giełdzie akcjami tegoż samego towarzystwa. Najbardziej skompromitowaną osobistością w tej aferze jest niejaki Seguin, który jednocześnie pełnił funkcje administratora towarzystwa handlowego zachodnio afrykańskiego i naczelnego administratora Banku Francuskiego dla Afryki i głównego kierownika syndykatu.

**Sąd wyszedł z założenia, że poza Seguin, odpowiedzialność ponosi również b. premjer Francois Marsal,** gdyż jako prezes rady zarządzającej towarzystwa, powinien był czuwać nad obroną interesów akcjonarjuszy.

**Paryż, 4 stycznia.**

Finansowa afera braci Levych, którzy spekulowali na tranzakcjach gruntami oraz dokonali wielu oszustw na terenach odbudowywanych po zniszczeniach wojennych, zatacza coraz szersze kręgi

W dniu wczorajszym **sędzia śledczy postawił w stan oskarżenia dwu byłych dyrektorów finansowych w ministerstwie obszarów wyzwolonych: Jouve'a i Boudhorsa.**

Po opuszczeniu służby państwowej, zajęli oni intratne stanowiska dyrektorów finansowycąh w przedsiębiorstwie Levych, przez co pogwałcili ustawę, która zabrania urzędnikom po opuszczeniu służby państwowej, zajmowania w ciągu pięciu lat posad w tych przedsiębiorstwach, które kiedyś podlegały ich kontroli.

**Obaj dyrektorzy stoją pod zarzutem że jeszcze wówczas, gdy byli urzędnikami państwowymi, uczestniczyli w oszukańczych machinacjach.**

**Paryż, 4 stycznia.**

(Pat) — Kompetentne władze sądowe skierowały do sądu przysięgłych dep. Sekwany oskarżenie przeciwko deputowanemu Falcoz, oskarżonemu o korzystanie z wpływów politycznych dla uzyskania korzyści finansowych.

# Burzliwie zapowiadająca się niedziela w Saarze

## Na ten dzień wyznaczone są dwa wielkie zgromadzenia: Frontu Niemieckiego i zwolenników status quo, — Wydalenie ks. zu Loewensteina z Saary

**Saarbruecken, 4 stycznia.**

(Pat) — Nadchodząca niedziela będzie kulminacyjnym punktem w walce przedplebiscytowej.

Ku ogólnej niespodziance, **komisja rządząca na wniosek komisji plebiscytowej postanowiła dzisiaj zezwolić Frontowi Niemieckiemu na odbycie w Saarbruecken w niedzielę wielkiego zgromadzenia pod gołem niebem.**

Jak już donosiliśmy, jednolity front socjalistyczno - komunistyczny ze swej strony oddawna czyni przygotowania do **odbycia w tymże dniu wielkiego zgromadzenia w Saarbruecken i masowej zbiórki swoich zwolenników z całego terytorjum.**

Jak się zdaje, Niemiecki Front zgłaszając w ostatniej chwili prośbę o zezwolenie na odbycie w tym dniu tego rodzaju zgromadzenia, **oczekiwał, by komisja zezwolenia tego udzieliła, ale raczej spodziewał się, że zgromadzenie jego przeciwników zostanie zakazane.**

Pragnąc wykazać swą bezstronność, **komisja rządząca zdecydowała jednak pozwolić na oba zgromadzenia.** Komisja postanowiła tylko, że zgromadzenie Frontu Niemieckiego odbędzie się rano, a zgromadzenie zwolenników status quo popołudniu. **Poczynione będą przytem zarządzenia, aby uczestnicy obu zgromadzeń, których będzie dziesiątki tysięcy i którzy przybędą specjalnemi pociągami z całego terytorjum Saary, nie mogli się spotkać. Niemniej istnieje możliwość różnych incydentów.**

**Paryż, 4 stycznia.**

(Pat) — Komisja plebiscytowa pozbawiła prawa pobytu w Zagłębiu Saary księcia Huberta zu Loewensteina, obywatela Czechosłowacji, redaktora organu antyhitlerowskiego. **Książę zu Loewenstein musi opuścić Saarę w ciągu 48 godzin.**

**Saarbruecken, 4 stycznia.**

(Pat) — Komisja plebiscytowa w Zagłębiu Saary obejmując urzędowanie, postanowiła że na stanowisko jej przewodniczącego powoływany będzie co 2 miesiące inny członek komisji. Obecnie, po szwajcarze Henry'm przewodnictwo w komisji plebiscytowej objął ponownie członek szwedzki Rodhe. Przewodniczył on już przez lipiec i sierpień przed kadencją członka holendersk. de Jongh'a, trwającą przez wrzesień i październik.

# „Sluby ułańskie" nie będą wyświetlane

## w warszawskim i lwowskim kinematografie

**Warszawa, 4 stycznia**

(B) Film p. t. „Śluby ułańskie" wywołał w sferach wojskowych szczególnie wśród podoficerów garnizonu warszawskiego duże niezadowolenie i szereg protestów publicznych.

W dziennikach stołecznych ukazują się od kilku dni otwarte listy oficerów, podoficerów i ich żon, potępiające realizatorów filmu, którzy przedstawili podoficera w niekorzystnem świetle i domagają się bojkotu tego filmu.

W związku z tem film p. t. „Śluby ułańskie" idący w jednem z największych kin warszawskich dopiero od 10 dni, **zostanie dziś zdjęty z afisza.**

**Lwów, 4 stycznia.**

(Pat) — Dziś w dyrekcji jednego z kinoteatrów lwowskich, zjawiła się delegacja korpusu podoficerskiego we Lwowie wyrażając zastrzeżenia przeciwko niektórym fragmentom filmu „Śluby Ułańskie".

Dyrekcja kinoteatru uwzględniła zastrzeżenia delegatów, zarządzając niezwłoczne wycięcie zakwestjonowanych scen z taśmy filmowej.

## Anegdoty teatralne

**W teatrach europejskich w dawnych czasach role kobiece grane były przez mężczyzn, tak samo jak i obecnie jeszcze w teatrach japońskich. Obyczaj ten przetrwał najdłużej w Anglji, gdzie kwitł zawód imitatora ról damskich.**

**Pewnego razu w teatrze londyńskim — a na przedstawieniu obecny był w loży dworskiej król Karol II — spóźniono się o godzinę prawie z rozpoczęciem widowiska. Król zniecierpliwił się i kazał zawezwać dyrektora.**

**— Sire — tłumaczy się dyrektor — zaczynamy za chwilę, królowa goli się jeszcze.**

*‡*

**W sztuce detektywnej, którą grano w Moskwie kilkanaście lat temu, występował pies policyjny, który ściga mordercę i tropi jego ślady. Jeden z aktorów posiadał pięknego owczarka, któremu powierzono „odpowiedzialną" rolę.**

**Podczas prób wszystko szło jak z płatka. — Mądry pies zrozumiał, że rola jego polega na tropieniu śladów przestępcy, przebiegnięciu przez całą scenę i zniknięciu w bocznej kulisie.**

**Na premjerze stało się jednak nieszczęście. Pies, przebiegłszy pół sceny, spostrzegł nagle coś, czego przedtem nie było na scenie: budkę syflera. Podbiegł do budki, zajrzał do środka, podniósł tylną nogę i — stało się, co się stać musiało — sufler zaniemówił.**

# Zabójca dziecka Lindbergha

## został aresztowany przypadkowo, dzięki własnej nieostrożności i gadulstwu. — Ciekawe szczegóły dochodzeń i okoliczności aresztowania

W Flemington rozpoczął się obecnie sensacyjny proces przeciwko sprawcy porwania dziecka Lindbergha — **Brunonowi Ryszardowi Hauptmanowi.**

W pierwszym dniu rozprawy ujawnione zostały po raz pierwszy niezwykle ciekawe szczegóły dochodzeń i okoliczności, w jakich nastąpiło aresztowanie Hauptmana.

Jak wiadomo, porwanie zostało dokonane **w dniu 1 marca 1932 roku.** Na żądanie sprawcy porwania, **Lindbergh złożył znaczny okup na cmentarzu w Bronx.** Pieniądze zostały podjęte, jednak dziecka nie zwrócono rodzicom, albowiem, jak potem ustalono — **zostało ono zabite.**

Przez dwa lata prowadziła policja dochodzenie niemal po omacku. Jedynem ogniwem mogły być banknoty, które podjął nieznany mężczyzna. Były to **bony złotowe w banknotach 10-dolarowych.** Przestępca wydawał systematycznie te pieniądze. Ponieważ Lindbergh zanotował sobie numery banknotów, **policja badała wszystkie pieniądze, jakie wpływały do kas skarbowych lub banków.** Policja badała pochodzenie każdego banknotu. Jak ustalono, nieznany właściciel wydawał je tylko w okręgach Nowego Yorku — Bronx i Yorkville. Otrzymywali je **uliczni sprzedawcy gazet, trafiki, sklepy kolonjalne itd.** Nigdy nie zmieniano w tym samym sklepie. Oczywiście, że w tych warunkach było niemożliwe ujęcie tajemniczego osobnika.

Sporządzona została mapka tych przedmieść i wyznaczano na niej punkty, w których wymieniano banknoty. Powstało w ten sposób koło, jednak policja nadaremnie usiłowała ustalić **gdzie mieści się jego środek** — a w tym środku miał się znajdować przestępca. Zbadano chemicznie banknoty i powzięto przypuszczenie, że ich posiadacz jest albo stolarzem, albo mechanikiem. Wszystkie wysiłki były nadaremne. Z pomocą władzy przyszło wreszcie rozporządzenie wydane w dniu 5 kwietnia 1933 roku przez Roosevelta o **wycofaniu z obiegu pieniężnego wszelkich bonów i monet złotowych.** Wszystkie tego rodzaju banknoty, a więc i pieniądze, w jakich został wypłacony okup, stały się objektem bezwartościowym, którego właściciele starali się jaknajprędzej pozbyć. Było to wielkim krokiem naprzód w kierunku schwytania mordercy. Z 50.000 dolarów okupu nieznany **przestępca zdołał wydać już 40.000.** Mimo iż zawiadomiono wszystkich sprzedawców, by zwracali uwagę na ludzi, którzy wymieniają bony złotowe — nie można było ująć przestępcy.

Wreszcie pewnego dnia przed stacją benzynową przy zbiegu Lexington -Avenue i Street 127 zatrzymało się **żółte auto marki Dodge.** Sprzedawcą był tego dnia Walter Lyle. Napełnił on tank samochodu pięcioma litrami benzyny, za które należało się 98 centów. Lyle otrzymał banknot 10-dolarowy.

— Już nie będziemy więcej oglądać tych banknotów — rzekł Lyle do szofera.

— Wiem o tem — odpowiedział nieznajomy, — Mam ich jednak jeszcze ok. stu sztuk.

Na tem skończyła się rozmowa. Szofer siadł przy kierownicy. Lyle, stosując się do zarządzeń towarzystwa benzynowego zwracania uwagi na klijentów, którzy oddają banknoty tego typu - zapisał ołówkiem na białym jego marginesie:

**„Samochód Dodge nr. 4U-13-41."**

Banknot powędrował do oddziału Banku Federalnego, potem do departamentu ministerstwa sprawiedliwości. Następnego dnia ustalono kto był właścicielem samochodu numer 4U-13-41 i **aresztowano Hauptmana.** Był on rzeczywiście stolarzem. W jego warsztacie znaleziono ukryte pozostałe banknoty.

W ten sposób zdobyto niezaprzeczalny dowód winy Hauptmana.



Narodowy socjalizm znalazł nowego wroga:

# Niemcy ogłosiły wojnę homoseksualistom

## Jeszcze jeden wyczyn „rewolucyjny" załganych „reformatorów" świata. Wszystkie bolączki leczą... knutem, więzieniem i obozem

Gdy w dniu 30 czerwca 1934 roku rozstrzelani zostali homoseksualiści zajmujący wybitne stanowiska w partji narodowo - socjalistycznej — szerokie koła homoseksualistów w Niemczech ogarnął paniczny strach. Spodziewano się, że władze nie poprzestaną na zlikwidowaniu tylko tych ludzi, ale że „czystka" obejmie szerokie rzesze zwolenników „zboczonej" miłości.

Wreszcie nastąpiła walna rozprawa z homoseksualistami niemieckimi. Kilkaset osób aresztowano w nocy z 8 na 9 grudnia i osadzono ich w obozach koncentracyjnych. Akcja jednak nie jest jeszcze skończona i władze zapowiadają dalsze represje wobec „zwyrodnialców."

Ciekawie przedstawiają się dzieje homoseksualistów w Niemczech. Grupują się oni niezwykle licznie w **Berlinie i w Hamburgu.** „Organizacja" ich — jeśli to tak można nazwać — powstała pod koniec ubiegłego stulecia. Już wówczas w samym Berlinie znajdowało się *125* **lokali, gdzie grupowali się homoseksualiści.** Były to kawiarnie i restauracje. Tylko niewiele z nich było „domami rozpusty" w pełnem znaczeniu tego słowa. W pozostałych zbierali się homoseksualiści na pogawędki lub gry w bilard. Grupowali się oni jako **ludzie, którzy posiadają „wspólne idee",** którzy czuli, że jest coś, co ich różni od ludzi „zwykłych".

Na czele policji berlińskiej stał wówczas **Meerscheidt-Huellessen.** Był to człowiek niezwykle liberalny, który stosunek swój do homoseksualistów oparł na dziełach Ulrichsa, Krafft-Ebinga i Magnusa Hirschfelda. Wiedział on, że niema mowy o całkowitem wytrzebieniu homoseksualistów, dlatego wolał, by zbierali się w jawnych lokalach. Władze miały nad niemi ułatwioną kontrolę, a system ten chronił wielu ludzi nieszczęśliwych od szantażystów, którzy pchali ich częstokroć w objęcia samobójczej śmierci.

Ten rozumny pogląd był stosowany w praktyce przez innych dyrektorów policji niemieckiej, i został przyjęty przez policję wielu państw zachodnio - europejskich. Meerscheidt - Huellessen sporządził **obszerną kartotekę osób podejrzanych o uprawianie homoseksualizmu.** Znajdowało się tam wiele wysoko postawionych osobistości, członków rodów arystokratycznych itd.

Dyrektor policji berlińskiej popełnił samobójstwo, przed śmiercią jednak sporządził testament, **zapisując ułożoną przez siebie listę osób podejrzanych Magnusowi Hirschfeldowi.** Uczony niemiecki miał zbadać niektóre z tych osób i z rozmów prywatnych wysnuć **wnioski ściśle naukowe.** Wykonawcą testamentu Meerscheidt - Huellessena został Stockhausen. Listy tej jednak nie otrzymał on nigdy, albowiem **władze odmówiły wydania jej, jako tajemnicy urzędowej.**

W tej sprawie interwenjował osobiście u cesarza von Tresckow, prosząc o spowodowanie wydania tej listy, albowiem miały się na niej znajdować osoby wysoko postawione i należało uniknąć skandalu.

Jak pisze Tresckow w swych pamiętnikach „O książętach i innych śmiertelnikach" — kajzer nie chciał się mieszać w tę sprawę. Nie chciał nawet przejrzeć listy twierdząc, **że są to sprawy prywatne osób, w niej wymienionych i on nie będzie się w nie mieszał.** Fakt nieinterwenjowania przez kajzera spowodował jednak właśnie wybuch skandalu. Ujawnienie istnienia „czarnej listy" homoseksualistów doprowadziło do procesów, w których zamieszane były takie osobistości, **jak Krupp, książę Filip Eulenberg i inni,** a które oczywiście nie przyczyniły się do wystawienia niemcom pochlebnego świadectwa.

O wiele mądrzej ustosunkował się do tych spraw kuzyn Wilhelma, król Edward VII. Równocześnie z procesami homoseksualistów niemieckich dokonana została w Dublinie **kradzież klejnotów królewskich z pałacu wicekróla.** W czasie dochodzenia okazało się, że **kradzieży mógł dopuścić się pewien sierżant, który w nocy miał dostęp do pałacu** wicekróla. Chodziło tu o jakąś „randkę" z homoseksualistą, a Edward VII, dowiedziawszy się o tem, kazał niezwłocznie przerwać dochodzenia, oświadczając: **„Honor mojego narodu jest mi droższy, niż moje klejnoty".**

Rząd Trzeciej Rzeszy zapowiedział całkowitą likwidację homoseksualistom.

Zapowiedź ta jest zwykłym frazesem — **tak samo, jak zapowiedź „poprawy rasy", lub wytrzebienia wszystkich przestępców kryminalnych,** przez pozbawienie ich zdolności rozrodczych. Trzy procent ludności niemieckiej to homoseksualiści. Dla „zlikwidowania" ich trzebaby aresztować nie setki i tysiące, ale **setki tysięcy osób.** Są to jednak nie przestępcy a ludzie chorzy, których nie zmieni żaden obóz koncentracyjny.

# Moda na blondynki minęła

## Mężczyźni wolą... brunetki. — Tęsknota do dawnych czasów i... długich włosów. — Ideałem panów są... nasze babki

Dyktatura złotowłosych i platynowych główek zbliża się ku końcowi. Kto zdetronizował piękne jasne główki, na to pytanie trudno jest odpowiedzieć. Być może, że i kobietom sprzykrzyły się jasne włosy i zapragnęły stać się znów demonicznemi brunetkami?....

Jak się jednak zapatrują mężczyźni na kolor włosów kobiecych. Co mówią ci, dla których rzekomo kobiety ponoszą najwyższe ofiary, starając się im przypodobać?...

Nietrudno nikomu z nas przekonać się o tem. Ubiegłe święta Bożego Narodzenia i dzień noworoczny zmusiły wielu mężczyzn do zastanowienia się, **jak spędzić ten wolny od zajęć czas.** Stąd też w całej prasie pojawiły się przed świętami i w dzień świąt ogłoszenia, bądź matrymonjalne, bądź też poszukujące towarzyszek na okres świąteczny. Oto spośród 81 inseratów zbadanych przez nas, jedno jedyne ogłoszenie zawierało uwagę odnośnie koloru włosów kobiety. Szczegółem tym interesował się **29-letni kupiec, który szukał znajomości z młodą, inteligentną, smukłą damą ciemnowłosą lub brunetką....**

Natomiast w ogłoszeniach kobiecych często spotykało się w opisie osoby kolor włosów, przyczem **przeważały blondynki.** Jedna z pań poszukujących towarzystwa wycieczek narciarskich, dodała, jako szczegół charakterystyczny, **„blondynka naturalna"....**

Ciekawsze jeszcze bodaj były ogłoszenia w prasie niemieckiej. Miedzy innemi czytamy tam takie ogłoszenie: **„44-letni urzędnik szuka znajomości z odpowiednią panią, aryjką, ale bez przesądów odnośnie jej babki"....** W innem znów ogłoszeniu widniała uwaga **„rasa obojętna"....** Zagadnienie rasizmu w inseratach pism niemieckich gra wielką rolę. W „Völkischer Beobachter" nie pojawiają się ogłoszenia matrymonjalne, natomiast we „Frankfurter Zeitung" i „Berliner Morgenpost" rubryka „matrymonjalne" jest wcale obfita, przyczem jednak przy każdem nazwisku podane jest **wyznanie i... rasa.**

Uwagę zwróciło następujące ogłoszenie lekarza: **„Lekarz chorób nerwowych (lojalny obywatel, niearyjczyk).."** Ogłoszenie takie można spotkać jedynie w pismach niemieckich. Mężczyźni bardziej dyskretni starają się zaznaczyć swe aryjskie pochodzenie przez skromną uwagę **„szlacheckiego pochodzenia",** albo też **„blondyn-arystokrata".**

Wzrost i tusza grają obecnie dominującą rolę w ogłoszeniach matrymonjalnych. Mężczyźni **zdecydowanie szukają kobiet wysokich i smukłych.**

Ciekawe są również następujące ogłoszenia matrymonjalne, w których inserenci wyjawiają swoje specjalne życzenia. Ktoś więc poszukuje jako towarzyszki życia „brunetki z temperamentem", inny znów szuka: sympatycznej, wiośnianej blondynki o typie wiedeńskim. Jakiś konserwatysta szuka **„kobiety.... długowłosej", „dobrej gospodyni z.... domowem wykształceniem".** Inny znów mężczyzna musiał wiele przeżyć zawdzięczać nowoczesnym kobietom, skoro jako szczegół charakterystyczny, żąda od swej przyszłej małżonki, ażeby miała.... **przedwojenny charakter.**

# KRONIKA

Styczeń
**5**
Sobota

Dziś Telesfora P. M.
Jutro Trzech Króli

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 7.44 |
| Zachód słońca | 15.38 |
| Wschód księżyca | 8.32 |
| Zachód księżyca | 16.18 |
| Długość dnia | 7.49 |
| Przybyło dnia | —,06 |

## Pogody w styczniu

### Mroźno, śnieg, słońce

Pierwsze dni stycznia przyniosły nam zupełną odwilż i jesienny deszcz. Zdawało się, że będziemy mieli brzydki cały miesiąc. Ale już od dwóch dni mamy znów mróz. Wprawdzie narazie niewielki, ale bądź co bądź — zima....

A jaką pogodę wróżą nam obserwatorja meteorologiczne na cały miesiąc bieżący?

**Do 10 stycznia** będziemy mieli pogodę zmienną o pochmurnym stanie nieba. Około 6 i 9 stycznia — opady śnieżne, przechodzące w deszcz. W ostatnim dniu dekady mroźne powietrze lądowe weźmie górę i przyczyni się do silniejszego spadku temperatury.

**Od 10 do 21 stycznia** naogół będzie mroźno, choć możliwe są również skoki temperatury. W połowie dekady nastąpią obfite opady śnieżne.

**Od 21 do 31 stycznia** początkowo będzie pochmurno, później niebo przejaśni się całkowicie. Opady śnieżne będą bardzo obfite. Nadciągnie nowa fala mrozu.

Jak widać z powyższego, miesiąc styczeń będzie naogół bardzo ładny. (i

## Mikołajczyk zbiegł

### w drodze do więzienia

Donosiliśmy onegdaj, o ojcu, matce — oskarżonych i ich małej córeczce, którą podsądni rodzice zabrali ze sobą na ławę oskarżonych w sądzie okręgowym.

Ojciec Stanisław Mikołajczyk, zawodowy złodziej, skazany został na cztery lata więzienia za usiłowanie kradzieży w sklepie Goldberga przy ul. Nowomiejskiej, i za to, że z bronią w ręku torował sobie drogę, uciekając przed ścigającym go poszkodowanym i tłumem przechodniów.

Jak się dowiadujemy, bezpośrednio po wyroku — Mikołajczyk w nieustalony dotąd sposób zdołał zmylić czujność eskortujących go posterunkowych i zbiegł. Gdy karetka więzienna przybyła do więzienia wraz z wszystkimi aresztantami i skazanymi z całego dnia — okazało się, że brak było jednego więźnia — Mikołajczyka.

Za zbiegłym skazanym rozpisały władze śledcze listy gończe. (g).

## W Zduńskiej Woli

### panuje zupełny spokój

Jak się dowiadujemy, w sytuacji w Zduńskiej Woli, gdzie, jak wiadomo, znaczna część zakładów została unieruchomiona, zaszła pewna zmiana. Ustalono, że nie chodzi tam o lokaut, lecz unieruchomienie spowodu przedłużenia okresu przerwy świątecznej oraz okresu międzysezonowego.

Unieruchomienie to potrwa jeszcze kilkanaście dni. (i)

## W Zakopanem mroźno

Zakopane, 4 stycznia.

Ustaliła się tu piękna, słoneczna pogoda przy dość znacznem obniżeniu się temperatury. W samem Zakopanem jest 12 stopni poniżej zera. Warstwa śniegu dosięgła 43 cm. Dość silny mróz — bo 17-stopniowy — panuje w Morskiem Oku; śniegu 65 cm.

W sobotę w południe odbędą się inauguracyjne skoki na Krokwi.

### Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), Sz Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

# Reumatyzm-klęską społeczną

## Zarazki tej choroby nie są jeszcze znane.—Jakie są skutki reumatyzmu. — Gorszy, niż gruźlica

Zaczyna się zazwyczaj niewinnie, od niezwracającej uwagi anginy, a kończy często na ciężkich następstwach. Ale nie zawsze. Bo anginę wywołać mogą zarazki ogólnie znane, które z reumatyzmem, czyli gośćcem, nie mają nic wspólnego. **Wtedy angina przechodzi bez śladu.**

Gorzej jeśli przyczyną jej są drobnoustroje gośćca, o których niewiele wiemy. **Nikt bowiem do tej pory nie widział, nikt nie wyhodował.** Spowodowawszy nieznaczne w większości wypadków dolegliwości ze strony gardła, **zarazki reumatyzmu przedostają się naj prawdopodobniej drogą migdałków, a może zepsytuch zębów, do krwi.** Z nią odbywają wędrówkę po całym organiźmie i, zależnie od nieznanych nam dzisiaj bliżej okoliczności, **osiadają bądź w sercu, bądź w stawach, bądź też w centralnym systemie nerwowym.**

I tutaj dopiero osiadłszy, rozpoczynają swą właściwą destruktywną robotę. Najczęstszem miejscem ich osiedlenia się są **stawy, które brzękną, stają bolesne, a skóra pokrywająca je ulega zaczerwienieniu.** Chory dostaje wysokiej gorączki, poci się silnie i skarży się na bóle w zajętym stawie.

Choroba „przeskakuje" zazwyczaj kolejno z jednego stawu na drugi, a każdemu „skokowi" towarzyszy podwyższenie ciepłoty. Trwa to zazwyczaj około 8 do 10 tygodni. Tak przebiegająca choroba nosi nazwę **ostrego gośćca stawowego.** Nie zawsze ustępuje on bez śladu. Często gościec ostry przechodzi w przewlekły i powoduje **upośledzenie ruchomości poszczególnych kończyn, a nawet ich zesztywnienie, czyniąc z chorego inwalidę fizycznego na resztę życia.**

Ponieważ reumatyzm jest jednem z najczęstszych schorzeń narządu ruchu, uniemożliwiającem człowiekowi pracę fizyczną, stąd jego znaczenie społeczne. Tem większe jest ono, że jak przekonują ostatnie statystyki przeprowadzone przez Ubezpieczalnie — **ilość chorych, leczących się na cierpienia reumatyczne jest dwa razy większa niż chorych na gruźlicę.**

W Poznaniu w r. 1926 rentę dla niezdolnych do pracy pobierało z powodu reumatyzmu dwa razy więcej osób, niż z powodu gruźlicy. Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa u naszych sąsiadów. Np. w Niemczech **cyfra chorych na cierpienia gośćcowe przewyższa cyfrę gruźlików pięciokrotnie.** W świetle tych cyfr panoszenie się reumatyzmu urasta do rozmiarów klęski społecznej, którą należy jaknajenergiczniej zwalczać, podobnie jak gruźlicę.

Mimo niewykrycia do tej pory zarazka reumatyzmu, obserwacje lekarskie wykazały, że najlepszym środkiem przeciw niemu jest **kwas salicylowy i jego sole.** Zauważono również, że zaziębienie przygotowuje odpowiedni grunt dla zarazków tej choroby i ułatwia im opanowanie organizmu, stąd wskazówka dla tych, którzy chcą uniknąć reumatyzmu i jego skutków, by obok przestrzegania zasadniczych postulatów higjeny osobistej, **wystrzegali się zaziębienia, a przedewszystkiem unikali ciemnych i wilgotnych izb mieszkalnych.** Co do zaraźliwości reumatyzmu, medycyna nie wypowiedziała ostatniego słowa. Naogół przeważa jednak zdanie, że **reumatyzm nie jest chorobą zaraźliwą,** na czem opierają niektórzy nadzieje, że łatwiej będzie sobie z jego klęską dać radę niż np. z gruźlicą.

# Adw. Kowalski przed sądem

## Co się stanie, jeżeli będzie skazany

Frakcja narodowa w radzie miejskiej jest obecnie poważnie zatroskana zbliżającym się terminem rozprawy sądowej przeciwko adw. Kowalskiemu i towarzyszom, która wyznaczona jest na dzień 14 bm.

W związku z tem odbyło się specjalne posiedzenie frakcji, na którem zastanawiano się nad sprawą ewentualnego wysunięcia innych kandydatur do prezydjum miasta. O ile jednak dawniej wobec przewagi liczebnej każda kandydatura mogła liczyć na dostateczną ilość głosów, o tyle obecnie zaczęto się zastanawiać, kogo ewentualnie wysunąć przy przyszłych wyborach zarządu miejskiego.

I jak się dowiadujemy, frakcja narodowa postanowiła, w razie niezatwierdzenia dotychczasowych kandydatur, **wysunąć na stanowisko prezydenta miasta obecnego kandydata na wiceprezydenta, prof. Zygmunta Podgórskiego,** licząc na to, iż ta kandydatura uzyska również poparcie radnych chrześcijańskiej demokracji, ze względu na zajmowane przez p. Podgórskiego stanowisko prezesa Akcji katolickiej w Łodzi.

# Narazie zostanie podawnemu...

## Zmiana godzin w kinach dopiero od lutego

Jak się dowiadujemy, władze opracowały rozporządzenie o urzadzeniach technicznych teatrów świetlnych. Rozporządzenie to normuje zarówno urządzenie widowni jak i kabin i dzieli kina na trzy kategorje, według ilości miejsc.

Rozporządzenie określa też, jak mają być urządzone schody w teatrach świetlnych, wprowadza obowiazek urządzenia zapasowego źródła światła i t. d.

O ile chodzi o kina już istniejące, pozostawiony będzie dla nich okres 2-letni, w ciągu którego będą one musiały przystosować się do nowych wymagań technicznych.

***

Jak już donosiliśmy, plebiscyt zorganizowany w kinach łódzkich w sprawie godzin rozpoczynania seansów wykazał, iż większość publiczności kinowej pragnie, aby seanse rozpoczynały się o godzinę wcześniej niż dotychczas t. j. o godz. 5, 7 i 9-ej.

W związku z tem odbyło się posiedzenie zarządu związku teatrów świetlnych w Łodzi, na którem zastanawiano się nad terminem wprowadzenia tej inowacji w życie. W konkluzji postanowiono **zaczekać z wprowadzeniem zmian do końca bieżącego miesiąca, a to z tego względu, iż w Warszawie kina mają obecnie okres próbny stosowania nowych godzin wyświetlania obrazów, wobec czego postanowiono sprawdzić, jakie to da rezultaty w Warszawie.** Do 1 lutego zatem żadne zmiany wprowadzone nie będą. (i)

# Kto zbudował dom mieszkalny

## jest wolny od podatku dochodowego do pewnej sumy

Jak wiadomo, wszyscy budujący domy mieszkalne, korzystają ze znacznych ulg podatkowych, z których najważniejszą jest zwolnienie od płacenia podatku dochodowego z takiej sumy, jaką kosztowało wybudowanie domu. Jeśli więc naprz. ktoś wybudował dom za 50.000 złotych — nie będzie płacił podatku dochodowego od sumy dochodu 50.000 złotych.

Oczywiście wszyscy zainteresowani skwapliwie z tego korzystają. Ponieważ jednak ostatnio w Łodzi budowało domy wiele osób, do wydziału budownictwa zarządu miejskiego napływa olbrzymia ilość podań **o zaświadczenia dla władz skarbowych.** Ilość tych podań jest tak duża, że inspekcja budowlana nie może na czas wszystkich załatwić i stąd powstają częste konflikty z interesantami, którzy obawiają się przekroczenia terminu, wyznaczonego im przez urzędy skarbowe.

Wobec powyższego w dniu wczorajszym komisarz rządowy inż. Wojewódzki zwrócił się do dyrektora Izby Skarbowej p. Kucharskiego z prośbą o wydanie zarządzeń poszczególnym urzędom skarbowym, aby **zadawalały się, miast zaświadczeniem, zwykłym dowodem inspekcji budowlanej, zaświadczenia zaś byłyby dodatkowo wydawane w późniejszym terminie.** Jest to sprawa bardzo ważna, gdyż wskutek powolnego wydawania zaświadczeń przez zarząd miejski zainteresowani mogą ponieść straty materjalne. Przyśpieszenie zaś tych czynności jest ze względów technicznych niemożliwe.

# Pomarańcze tanieją

## Idą wielkie transporty z Hiszpanji

Importerzy owoców południowych w Polsce czynią przygotowania do wielkiej kampanji, umożliwionej przez podpisanie polsko-hiszpańskiej umowy handlowej. Ostateczne załamanie się cen w handlu detalicznym nastąpi prawdopodobnie około 14 b. m. po przybyciu do Gdyni wielkiego transportu pomarańcz, który wczoraj wypłynął z Kartaginy i zdąża do portu gdyńskiego. Ponadto w drodze są dwa inne statki, pierwszy od 27 grudnia, drugi od 31-go grudnia.

W połowie stycznia polski rynek będzie nasycony pomarańczami i mandarynkami. W tym też terminie należy się spodziewać zasadniczej obniżki i stabilizacji cen zarówno w hurcie, jak i w detalu.

# PEŁNA TABELA WYGRANYCH

## 1-go dnia ciągnienia 4-ej klasy 31-ej loterji państwowej

W pierwszym dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

**10.000.— zł.** — 59614 63524 96701 115083 122487.

**5.000.— zł.** — 33090 67796 94813 148273 157126.

**2.000.— zł.** — 932 11049 15590 20517 36695 59024 62816 78325 84601 83033 86702 110172 119458 121256 128852 131495 168072 174849.

**1.000.— zł.** — 840 2647 4206 6728 8188 9843 15097 16578 22213 28009 35799 35443 36350 45384 45468 52240 54231 55917 61603 60895 61825 62257 67584 72468 84408 97791 98168 101192 113155 127635 130295 154512 156717 162530 169619 173507.



### Po 200 zł. i po zł. 1000.
### Po zł. 1000 z literą s.

215 80 317 463 596 636 83 824 27 40s 1026 177 400 97 516 77 648 791 931 38 2081 121 97 98 238 436 74 585 607 47s 780 836 39 95 911s 17 3363 522 33 609 731s 37 837 53 941 4080 96 206s 389 683 726 820 5451 585 97 797 916 94 6166 71 95 337 436 90 523 44 682 728s 824 463 7103 61 76 306 430 79 519 845 8004 188s 307 17 469 557 618 56 96 9114 276 479 89 564 728 84 843s.

10032 45 79 101 11 732 879 11071 208 378 587 760 68 913 27 82 12028 62 106 261 317 412 573 13011 231 735 46 850 95 14024 103 62 365 491 832 93 923 15097s 145 922 91 409 552 757 72 863 906 67 75 16138 444 80 84 515 68 78s 696 705 859 99 922 17187 203 316 76 516 53 936 43 18215 324 441 96 805 921 45 19031 32 57 76 190 43 380 94 443 55 509 35 633 61 86 97 715 871.

20052 217 365 562 91 624 781 831 913 42 21000 44 46 59 119 24 37 84 95 200s 360 406 18 557 618 20 47 53 75 712 810 59 916 78 22067 72 73 165 213s 56 374 69 537 686 770 828 34 95 23063 129 31 86 290 300 76 83 793 507 15 808 917 24113 257 411 50 514 56 600 824 9 829 25049 55 75 150 205 348 162 216 08 79 26054 75 260 94 468 99 597 602 729 48 892 27007 173 86 97 223 38 316 29 71 440 554 81 600 16 732 73 857 65 939 56 28009s 162 210 24 45 85 533 84 91 694 711 44 899 29224 319 68 515 57 703 59 940 81 84 30222 83 319 90 463 519 51 752 60.

31262 442 52 598 622 715 32041 103 242 56 382 728 984 33037 80 98 360 92 496 569 91 631 90 844 939 34023 173 250 306 99 750 859 917 75 35126 301 443s 592 644 799s 853s 85 36089 91 142 328 50s 67 458 530 703 60 880 900 983 94 37179 308 594 861 907 38033 290 397 449 81 685 782 935 59 80 93 39104 355 86 468 80 539 88 917 40070 162 241 339 553 630 807 843 95 949 92 41008 35 92 138 66 211 375 613 73 703 897 42151 117 250 97 07 567 70 693 717 882 909 16 43051 75 108 22 90 263 4 76 93 559 966 44112 310 71 615 18 62 93 825 84 97 908 23 45112 28 79 230 74 614 84s 468s 522 620 23 53 81 700 4 23 859 98 918 35 57 46021 103 217 32 365 404 60 517 621 754 76 47061 107 238 65 70 97 359 80 2 612 18 53 48 716 9 88 96 48039 131 312 400 32 69 587 90 745 95 931 49126 68 496 98 617 15 37 75 85 94 709 4 83.

50029 156 74 216 311 571 675 08 91 95 745 826 90 51092 277 60 92 331 627 709 79 801 922 58 62 52084 121 74 95 234 40s 62 411 15 53 67 763 914 53112 44 213 42 86 95 461 71 509 601 30 736 41 60 99 814 15 54231s 79 314 51 735 38 884 958 88 55094 29 51 206 76 77 311 635 69 917s 44 56086 130 35 208 68 415 623 41 713 95 947 57209 87 439 609 807 937 64 58035 123 287 355 67 71 82 478 79 87 609 27 72 56 781 832 50 914 50 59137 212 25 62 316 109 61 62 632 928.

60091 415 30 509 41 857 95s 98 975 61103 41 83 293 366 430 599 603s 786 809 24 25s 62053 204 42 57s 98 346 428 676 871 91 947 63030 12 56 95 129 230 528 33 796 897 64434 41 648 713 808 11 991 65105 27 284 351 426 631 848 927 72 88 99 66016 35 6 240 61 332 48 848 67068 258 87 447 46 99 560 84s 642 47 50 804 68 68030 147 63 223 526 45 808 946 69008 79 306 39 462 93 583 803 95 970.

70120 329 539 621 850 928 71066 160 2 64 236 96 301 38 415 533 644 715 87 855 70 919 73 84 72024 143 313 73 427 48 68s 718 968 73138 58 273 349 580 602 823 925 74038 110 27 43 206 51 401 534 42 869 75 931 67 75017 23 143 356 71 425 45 886 901 36 54 76300 376 94 468 789 896 979 77081 127 220 589 713 21 947 82 78019 29 76 205 459 666 881 79046 61 144 75 84 93 275 401 73 538 739 849 901.

80000 10 84 120 45 347 535 94 97 796 811 7 81255 346 580 618 42 55 730 82006 20 58 88 161 210 58 404 787 80 83 887 95 97 83080 198 303 45 410 603 44 713 909 84184 96 27 477 344 86 434 510 54 642 713 26 859 925 68 91 85136 314 16 26 65 482 554 98 658 73 81 817 987 92 6 86005 66 172 744 405 511 608 743 86 826 962 87182 347 558 88013 177 235 383 517 799 834 39 89029 104 367 554.

90185 257 632 52 743 975 91043 103 19 226 346 79 487 566 641 793 892 92249 463 519 62 690 738 53 827 94 90 922 93044 66 80 93 383 402 11 59 541 727 23 30 81 94175 84 85 88 396 98 518 676 715 35 819 60 959 95028 29 59 138 85 238 472 77 92 818 56 89 92 961 96111 24 661 97 97046 167 395 550 79 791s 897 98059 168s 302 3 537 66 639 49 800 918 84 99094 119 57 204 92 342 416 75 96 85 596 639 744 25 49.

100024 109 214 648 29 37 65 720 804 75 945 101009 51 66 192s 564 718 73 845 74 85 988 102015 23 204 15 33 517 103047 267 373 446 567 82 661 702 831 104265 500 614 56 807 105031 331 455 85 89 606 28 75 869 91 918 106028 124 293 421 67 552 629 908 107052 221 407 27 620 606 97 108082 117 24 349 534 640 766 72 80 806 49 50 109081 116 26 255 352 640 49 91 721 49 841 75 920 79 99.

110071 94 103 8 19 59 62 93 244 25 78 610 23 737 52 818 43 56 63 989 111130 208 450 53 9 628 37 762 842 956 112065 16 8 91 331 44 478 537 724 882 113004 36 106 55s 362 431 507 21 53 49 610 15 64 114018 54 92 258 99 360 594 658 750 813 70 115095 180 75 83 219 8 19 94 567 703 116026 207 345 83 545 51 628 46 57 762 88 893 84 94 117014 53 146 235 312 926 118051 317 66 443 51 68 75 657 88 758 920 119139 67 235 90 401 11 669.

120086 218 450 537 844 997 121093 119 299 489 517 634 67 719 895 122046 75 112 67 97 478 94 711 868 123009 335 52 461 65 523 72 610 24 58 704 33 821 49 913 61 79 124010 46 64 204 306 44 733 61 973 82 125005 269 399 519 57 94 606 816 911 67 91 126013 28 209 321 42 438 71 532 40 93 630 710 944 127011 17 61 221 72 85 86 95 338 635s 64 713 829 94 128116 216 96 334 46 433 41 548 704 21 129014 331 40 89 403 59 61 501 52 630 78 725 889 923.

130012 48 56 107 97 250 95s 463 501 17 613 731 70 95 855 131038 43 212 336 465 573 672 92 752 844 55 928 132071 92 97 143 76 228 40 86 349 400 34 662 740 90 828 51 973 133046 444 517 744 85 89 134049 298 414 206 84 555 662 772 882 135002 150 57 219 364 425 684 738 89 890 968 136114 23 89 237 83 301 55 515 95 762 137366 444 551 674 766 97 944 59 138033 72 293 370 658 821 972 139033 244 48 358 435 619.

140182 241 51 57 60 304 82 501 66 671 74 75 795 939 41 141046 90 239 91 96 348 471 134 675 715 967 142017 91 96 98 112 289 380 99 630 92 965 72 143136 60 64 77 328 463 527 738 144051 163 99 202 15 74 87 432 543 710 30 899 972 145135 276 374 546 60 609 67 827 93 146044 62 236 38 68 88 308 62 450 79 513 727 822 67 147039 179 55 226 92 310 75 522 718 148077 296 312 429 514 75 97 768 974 149039 255 481 540 71 753.

150012 81 198 205 8 36 496 675 825 46 77 904 72 151109 89 375 673 761 940 73 152059 149 279 91 342 437 514 680 732 52 67 801 153278 346 521 62 644 66 750 856 992 154336 509 12s 92 713 850 999 155003 188 282 321 71 853 156043 139 89 205 54 365 454 130 39 70 635 46 717s 863 157018 139 213 424 657 67 93 854 158007 130 51 272 543 604 73 854 159010 194 229 304 99 442 96 638 723 14 981 88 96.

160079 157 292 383 446 92 510 25 728 33 808 71 91 959 161007 350 648 797 861 162224 361 412 50 530s 615 32 717 958 92 95 163083 344 497 917 67 77 82 95 164007 63 68 102 32 45 73 94 275 664 82 84 747 842 935 165046 154 97 308 68 461 575 80 825 43 45 79 51 903 75 90 166026 83 113 238 362 63 591 640 949 167091 359 89 468 852 168041 153 291 408 47 503 748 67 923 169077 220 390 446 87 533 619s 736 75 96s.

170204, 97, 335, 504, 776, 847, 67, 984, 171247 55 423 80 809 925 83 172068 220 575 642 717 86 840 909 1730101 283 313 424 507s 32 642 926 57 97 89 174057 192 208 19 80 379 413 87 99 653 80 760 870 175121 33 95 226 320 498 736 865 176135 64 90 310 418 545 88 664 997 177084 195 96 241 45 87 325 481 837 983 178119 32 231 330 48 497 597 706 28 60 933 75 179087 274 314 635 94 709 815 959.

W drugiem ciągnieniu padło:

**100.000 zł.** — 171385.

**20.000 zł.** — 101792.

**10.000 zł.** — 11965 16622 58316 110945

**5.000 zł.** — 8491 84056 84269 156480 163885.

**2.000 zł.** — 5881 8722 26297 52472 64034 83155 107626 108383 117801 129855 132172 152742 155732 156664 167364 167540 167596 179726.

**1.000 zł.** — 3792 11235 19471 19978 24543 30243 32994 34426 36819 37135 41793 48984 53533 54666 64335 64585 60605 69013 73696 75389 84978 85403 92255 96092 96317 97364 98744 106820 111761 112046 112392 113101 119108 119595 119788 120708 123367 123501 127993 138020 148061 149358 151792 156651 165339 174895 i 75306.

### 200 zł. z literą s 1000 zł.

156 74 98 428 526 58 60 64 760 1032 43 155 356 414 34 80 81 453 601 66 831 2385 446 559 679 858 3035 50 111 489 581 792s 819 901 50 4668 770 800 87 99 921 47 6045 70 225 28 316 45 62 451 57 86 726 825 86 915 58 70 7304 80 400 680 885 8086 109 54 230 37 77 316 19 605 16 25 748 876 905 9068285 494 696 792 986.

10020 211 60 76 93 628 86 703 944 52 11027 86 95 235s 388 408 31 706 54 887 991 12054 179 406 61 70 91 792 824 13052 8 222 422 542 54 14366 73 453 553 624 15070 11978 348 679 97 750 90 815 74 956 95 16053 75 444 69 590 755 72 87 977 17011 204 5 35 45 391 403 587 659 69 718 35 879 945 18175 366 529 86 606 47 71 997 19377 471s 829 37 978s.

20303 478 508 77 620 94 712 829 81 908 21098 263 98 328 96 405 568 643 833 35 83 22062 305 53 66 446 66 562 620 76 751 918 66 23030 138 70 390 404 61 94 503 50 614 56 717 926 57 65 91 24085 100 254 406 87 91 543s 83 620 770 99 853 913 18 92 38 86 04 25024 111 42 244 371 470 513 16 669 76 703 13 75 822 978 26001 283s 347 420 76 87 632 821 89 975 27120 281 429 64 670 89 736 823 30 39 87 910 39 55 63 28100 34 273 77 94 450 760 91 804 29093 186 216 60 418 657 68 795 820 958.

30243s 350 92 591 646 736 801 241 31602 245 53 93 338 400 39 549 854 93 957 97 32003 49362 404 20 559 779 994s 33461 67 683 720 60 893 34138 222 405 26s 661 760 98 810 949 79 85. 35052 241 77 339 410 16 58 79 581 628 704 837 36075 80 264 66 308 44 99 431 82 531 84 819s 942 43 69 37053 68 130 35s 277 333 933 784 859 67 95 910 16 26 82 38153 264 451 568 97 640 64 738 800 56 39010 63 170 201 51 313 969 817 18 39 58 969.

40038 275 90 331 58 77 437 46 80 666 69 88 845 52 905 34 41 70 91 41049 826 962 91 793s 833 967 42080 6 210 23 94 321 85 92 426 31 54 510 16 694 98 711 33 79 816 97 902 43026 57 149 206 331 66 746 815 43 57 69 938 91 44048 142 234 64 89 348 85 86 430 47 63 85 515 66 674 76 758 840 79 907 68 86 45097 152 85 271 416 32 720 819 71 46045 67 94 127 40 300 12 22 74 482 558 844 967 96 47020 57 185 342 48 572 617 766 70 831 924 48060 7 143 64 279 407 515 30 33 704 889 902 28 39 84s 85 49079 181 200 306 61 435 558 64 609 62 69 879.

50053 71 178 367 426 36 796 800 927 51064 377 406 568 684 728 802 17 52123 36 222 60 535 72 695 98 712 57 53011 110 317 83 419 523 33s 724 73 848 969 54010 80 90 104 250 427 57 508 666s 811 60 716 55101 229 45 72 371 74 98 956 96 624 742 53 800 74 983 56082 123 218 353 479 86 531 72 838 75 901 27 57039 161 816 396 437 630 56 735 87 90 903 59 96 58096 209 74 310 90 529 684 89 709 40 63 930 41 59221 34 79 533 98 918.

600003 154 60 209 318 91 456 62 605s 37 91 916 61056 287 498 604 85 717 857 903 79 62073 272 99 344 406 690 903 63061 157 431 562 73 652 72 745 923 64041 51 75 268 335s 405 517 56 85s 663 83 755 966 98 65001 9 210 44 371 405 76 98 534 47 92 99 722 43 61 853 66 920 66074 140 213 19 427 752 77 816 948 67050 79 109 32 265 385 89 586 698 883 934 40 68032 40 6 160 85 230 52 92 459 544 631 737 821 69 93 936 69013s 42 85 268 89 383 572 633 72 770 836 65 931.

70186 201 8 90 515 34 713 855 71052 130 85 234 361 561 615 51 50 69 926 52 72003 102 50 259 348 53 471 87 588 730 982 73059 143 229 601 15 74 96s 990 74032 126 870 88 75140 88 255 306s 89s 460 87 627 76012 13 36 182 233 333 53 64 74 496 516 20 681 706 936 77062 181 205 21 365 452 953 742 821 963. 78864 112 37 273 86 413 53 556 751 827 72 79055 117 61 255 338 422 66 508 84 629 785 877 94 911.

80005 9 285 96 375 564 709 12 70 903 41 80 81164 597 641 870 80 91 904 63 82041 778 852 62 943 83034 324 471 75 620 53 70 755 84339 537 625 40 7 39 43 38 51 831 978s 89 85048 88 185 285 403s 8 27 65 837 902 86213 42 468 98 747 917 87108 300 551 715 983 88 111 45 284 319 23 95 518 608 32 872 934 89031 54 474 728 844 977.

90009 84 223 309 58 613 26 815 920 91038 107 18 220 439 511 68 84 695 767 818 48 972 91. 92197 255s 302 40 75 83 454 640 55 82 737 58 88 817 63 907 51 93128 206 72 399 469 99 705 40 89 99 808 21 99 998. 94024 177 90 245 302 492 501 713 871 995 95010 154 206 13 538 92 710 96 805 942 96006 65 92s 244 51 317s 76 408 534 68 78 600 51 79 97071 235 304s 451 546 59 651 67 735 880 93 937 87 98020 28 93 258 59 72 499 609 65 16 88 702 22 44s 45 52 822. 99346 534 716 55 69 808 85.

100012 35 126 60 292 99 582 765 825 101296 362 408 531 635 707 97 875 980 102030 33 74 203 565 609 753 72 987 103096 127 241 310 12 458 568 621 78 88 90 747 51 89 954 68 104159 78 316 45 69 82 438 93 98 549 851 95 105094 305 575 97 638 967 72 106034 71 181 394 594 626 32 810 20s 107032 139 304 91 416 50 59 82 517 621 60 89 741 886 973 108491 782 894 953 58 109043 288 303 04 544 657 81 303 26 49 948 61.

110076 183 336 549 709 56 830 54 81 96 916 68 111009 36 193 201 488 638 761s 837 924 25 71 112934 46s 72 103 27 332 70 92s 96 406 22 66 592 89 825 912 23 113043 55 101s 49 227 309 51 546 78 625 114094 142 249 50 416 532 49 688 793 816 115002 08 84 401 69 563 67 97 680 741 90 809 22 116022 198 290 437 60 71 534 81 769 862 66 922 36 51 117144 203 82 366 578 639 883 118034 98 158 83 91 246 77 407 47 72 503 710 939 119107 8s 212 62 595s 603 788s.

120041 69 123 257 61 342 67 507 16 613 66 708s 40 807 23 48 991 121054 83 223 386 450 704 88 941 64 122030 152 80 226 28 394 633 44 90 737 816 26 925 33 36 52 123008 18 68 85 273 336 67s 501s 44 652 766 83 840 76 124039 69 150 407 27 664 803 53 67 949 93 125077 81 125 395 404 10 728 65 126103 73 218 496 569 791 903 28 127056 69 127 49 67 351 496 639 841 68 993s 128016 172 79 215 88 362 452 509 619 945 65 129253 755 841.

130050 265 422 48 532 607 19 30 59 75 787 941 97 131093 181 221 57 95 416 34 651 710 801 71 954 70 83 132020 47 154 239 79 440 56 594 781 94 815 47 968 133041 80 127 212 467 541 94 630 97 835 42 972 134056 253 86 304 32 527 666 760 865 135024 174 253 349 73 96 423 83 537 54 703 44 81 842 70 906 94 136014 149 400 402 90 649 71 734 86 951 137027 28 206 42 303 53 67 79 402 96 514 81 708 834 967 138020s 93 107 84 351 52 441 69 86 741 817 139103 44 54 90 222 92 419 36 60 99 552 728 922.

140090 104 47 56 79 216 502 74 753 90 918 141010 57 95 161 76 231 68 321 484 552 669 86 787 97 943 142053 99 308 50 423 53 535 607 11 725 143007 51 224 332 476 558 752 91 805 51. 144182 95 339 434 705 34 74 917 145012 23 96 288 95 334 54 49 606 774 146058 82 86 203 22 421 541 660 76 55 96 859 951 53 54 147186 307 72 429 502 915 17 148030 61s 168 241 74 422 626 81 149184 203 358s 75 436 39 80 594 636 776 77 800 78 999.

150064 155 213 28 58 345 449 98 670 868 99 151030 31 124 214 16 318 46 97 416 55 510 604 06 96 792s 152032 56 309 400 59 736 68 90 875 939 99 153063 306 533 623 92 827 981 154017 70 186 227 319 450 557 616 701 30 33 49 52 95 97 846 155045 136 248 330 85 402 18 42 768 817 916 156054 44 84 144 83 272 476 525 46 88 91 651s 968 157091 96 322 464 67 88 644 65 158157 242 480 583 681 32 65 159583 627 52 72 726 78 802 25

160011 29 212 349 53 401 09 511 68 616 714 30 61 880 161039 200 28 53 489 555 628 69 791 162039 122 401 694 750 844 64 163141 86 466 164021 40 83 126 49 239 322 25 87 482 508 765 83 84 835 940 46 96 165133 339s 46 420 520 677 705 87 85 91 983 166030 178 443 723 854 81 942 167095 362 71 405 740 93 69 878 95 936 168051 130 63 227 30 312 16 68 900 78 1690000 191 234 323 64 75 467 556 625 61 71 848 983.

170032 41 51 339 570 743 837 68 73 171002 04 11 15 69 153 262 508 36 39 650 172011 25 114 68 303 82 435 583 611 14 757 834 997 173142 79 240 70 385 465 530 70 633 49 87 97 749 88 812 956 174008 255 316 452 856 95s 907 175242 67 311 452 63 66 606 803 71 932 51 54 61 83 176050 180 228 70 390 499 518 668 707 8 177019 164 295 333 444 67 745 90 809 178228 309 427 691 710 37 80 884 179105 396 97 540 720 42 69.

# Czy pani umie gospodarować?

## Miljony złotych toną w źle prowadzonych gospodarstwach domowych. — Czy ma być wprowadzona katedra ekonomiki domowej na uniwersytecie?

# Każda panienka nauczyć się musi sztuki prowadzenia domu

Rzecz, zdawałoby się już przed kilkunastu laty przesądzona w naszem szkolnictwie, powraca obecnie jako temat dyskusyj i reform na porządek dzienny. Jest to **sprawa nauki gospodarstwa domowego w szkołach.**

Zamierzeniem — i bodaj słusznem — organizatorów szkolnictwa w Polsce Niepodległej było rozpowszechnienie nauki gospodarstwa domowego w żeńskich szkołach powszechnych tak, by każda dziewczyna nauczyć się mogła podstawowych zajęć i racjonalnego gospodarowania w domu rodzinnym. Przy bardzo niskiej kulturze domowej i kiepskiej gospodarce materjałowej, oraz brakach higjeny, postulat taki oznaczał doniosły postęp w ekonomicznem i kulturalnem życiu kraju, gdyż mógł usunąć nieład, marnotrawstwo i braki w najmniejszej i najliczniejszej komórce gospodarczej — z domostw rodzinnych.

Ledwie tu i owdzie urządzono odpowiednie warsztaty pracy domowej w szkołach zorganizowano nauczanie szkolne i kursy dokształcające dla dorosłych zanim wyszkolono potrzebną ilość nauczycielek gospodarstwa domowego — zaczął się na całej linji odwrót od pierwotnie zakreślonych planów.

Dlaczego? Nie można tego wytłumaczyć banalnym dziś argumentem — kryzysu, który jakoby tłumi najracjonalniejsze prace. Oznacza to najwidoczniej **zbagatelizowanie warsztatów pracy domowej kobiet, miljonów warsztatów, przez które przechodzi olbrzymi odsetek dochodu narodowego, zarobków pracowniczych i które stanowią gros spożywców artykułów pierwszej i niezbędnej potrzeby.**

Na niebezpieczeństwo pozostawienia odłogiem spraw racjonalizacji i ukulturalnienia gospodarstw domowych zwracają uwagę przedewszystkiem organizacje kobiece, w szczególności te zrzeszenia i reprezentacje, które zajmują się bądź gospodarstwem domowem, bądź szkoleniem zawodowem.

Oto, naprzykład, postulat wprowadzenia **nauki gospodarstwa domowego nietylko dla dziewcząt, lecz i dla chłopców, nietylko w szkołach powszechnych lecz i w szkołach średnich.** Takie żądanie wobec mizernego stanu rzeczy nawet w powszechnych szkołach żeńskich robiło wrażenie demonstracyjnego wniosku, lub też dezyderatu teoretycznego.

Drugi wniosek o utworzenie katedry **ekonomiki domowej w Uniwersytecie Warszawskim,** ewentualnie w innej wyższej uczelni, miał u podstawy słuszną potrzebę rozwinięcia wykształcenia kierowniczek seminarjów nauczycielskich gospodarstwa domowego i innych placówek, organizujących naukę gospodarstwa. Jednak **przesada i pretensjonalność tego żądania katedry** w uniwersytecie, **były dla wszystkich zebranych oczywiste.**

Znacznie więcej wyczucia realnych warunków chwili okazało inne zgromadzenie kobiece, mianowicie zjazd Stowarzyszenia **„Służba Obywatelska".** Tam uchwalono wnioski, żądające słusznego zrównania w prawach **nauczycielek zawodowych szkół, a więc i gospodarstwa domowego, z nauczycielstwem innych kategoryj,** co do nauki gospodarstwa domowego w szkołach, postanowiono zwrócić się do ministerstwa oświaty z prośbą o nieusuwanie tej nauki ze szkół powszechnych żeńskich, oraz o powierzenie lekcyj i prowadzenie gospodarstwa domowego w tych szkołach wykwalifikowanym fachowo nauczycielkom.

W dzisiejszych warunkach, sprawa gospodarstwa domowego przestała być bagatelką, a stanowi całkiem poważne zagadnienie. Dość wspomnieć, że **tutaj właśnie tkwią podstawy oszczędności, która potrafi poważnie wpływać na rozwój gospodarczy całego państwa.**

J. K.

# Loterja na kawałek chleba

## Sprawa prosta, wzruszająca i pouczająca

Rozpraw z wydziału karno-administracyjnego sądu okręgowego zazwyczaj nie podajemy. Są to sprawy, mające przeważnie za tło najrozmaitsze wykroczenia przeciwko ustawom administracyjnym, sprawy naogół nieciekawe.

Tylko wczorajszy proces przeciwko Michałowi Olszackiemu był wyjątkiem. Przed tym sądem — suchym z natury rzeczy — znalazł się wczoraj na ławie oskarżonych człowiek, a z poza jego wykroczenia wyzierało prawdziwe życie, **życie człowieka głodnego w dodatku.**

Oskarżony liczy 34 lata. Jest bezrobotny. Ma wygląd prawego i spokojnego robotnika. Gdy do domu Olszackiego zajrzała bieda — zaczęło się sprzedawać najrozmaitsze rzeczy. Poduszki człowiek sprzedaje wtedy, gdy już nic mu nie pozostało w domu. Przed poduszkami idą „do ludzi" rzeczy mniej potrzebne.

Do takich mało potrzebnych rzeczy należy przedewszystkiem gramofon.

W okolicach ulicy Staszica, gdzie Olszacki mieszka, jakoś trudno było o reflektanta na gramofon. Sasiedzi nie mogli sobie pozwolić na taki wydatek. Każdy był rad, że ma na chleb.

Po bezskutecznych poszukiwaniach nabywcy na aparat, w toku których Olszacki coraz bardziej zniżał zań cenę — doszedł oskarżony do wniosku, że w zwykły sposób nie sprzeda gramofonu.

Wobec tego Olszacki wpadł na pomysł prosty, ale zabroniony przez ustawę: **puścił gramofon na loterję.** Rozpisał bloczki — wyznaczył ceny b. przystępne za los i sprzedał losy pomiędzy swymi znajomymi. O tem, jak tanio Olszacki ową loterję kalkulował, niechaj świadczy fakt, że **można było grać nawet przy wkładzie jednego grosza!**

O tej prywatnej loterji dowiedziały się władze.

I organizator tej groszowo-gramofonowej loterji znalazł się wczoraj przed sędzią Jasionowskim.

Olszacki przyznał się do wszystkiego. Potrzebował pieniędzy na chleb, nikt gramofonu nie chciał kupić — więc wypuścił losy. Oskarżony nie wiedział, że taka loterja jest niedozwolona. Bardzo żałuje, że się tak stało.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, sąd świadków nie badał.

A wobec bardzo małej, nikłej wprost winy tego Bogu ducha winnego człowieka, sąd zadał sobie trud, by go skazać — (bo skazać go musiał) — lecz by mu krzywdy nie wyrządzić.

I z mocy wyroku sądowego skazany został Olszacki: **na jeden dzień bezwzględnego aresztu domowego i na 10 zł. grzywny z zamianą na jeden dzień aresztu.** (g)




MONTY HATE.

# Historja bez point 'y

W coctail - barze luksusowego parowca, zdążającego z New-Jorku do Europy, siedzieli trzej amerykanie, popijając whisky. Co wieczór zbierali się tutaj, by skrócić sobie czas na miłej pogawędce.

— Proponuję, ażeby każdy z nas opowiedział jakąś zabawną historję. — zawołał Baltazar B. Baxter, zaciągając się dymem wonnego cygara. — Musi to jednak być opowiadanie bez pointe'y.

— I bez happy end'u — dodał Charles Boyd, znany reżyser filmowy.

— Akcja zaś musi się rozgrywać na morzu, — zakonkludował flegmatyczny Mr. O'Castor.

Umówiono się, że ten, kto opowie najciekawszą historję otrzyma od pozostałych sto tysięcy dolarów.

Pierwszy zaczął O'Castor:

— Moja historja rozpoczyna się odrazu od katastrofy okrętowej. Na wzburzone morże spuszczono dwie szalupy. W jednej z nich znalazło schronienie czterech mężczyzn różnych narodowości: anglik, francuz, amerykanin i niemiec. Naraz łódź zderzyła się z olbrzymim rekinem, który wyłonił się niespodziewanie z głębin morskich i wszyscy wpadli do wody. Rozbitkowie byli jednak bardzo odważni i prawie jednocześnie wyciągnęli noże, by obronić się przed strasznym napastnikiem.

Pierwszy rzucił się na potwora niemiec. Mimo, że znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie, zapytał ostrożnie swych towarzyszy: — „Czy polowanie jest aby dozwolone w tem miejscu?". Zanim jednak zdołano mu odwiedzieć połknął go rekin, zmierzając szybko w stronę anglika. Ten nagle przypomniał sobie zasady bon-ton'u i zawołał: — „Rybę atakować nożem? Ależ to shoking! Wolałbym raczej zostać pożarty przez bestję, niż okazać się takim ignorantem!"

W tym czasie francuz dopłynął do rekina stylu, chcąc mu wbić nóż w grzbiet. Przypomniał sobie jednak jakiś nieprzyzwoity kawał, zaczął się śmiać i to przyśpieszyło jego zgubę. — Widząc to amerykanin odrzucił broń, wołając z humorem do ludzi z drugiej łodzi:

— Założę się, że potwór nie będzie miał na mnie apetytu!

— Czy istotnie tak było? — zapytał Boyd.

— Tak — odparł O' Castor.

— W takim razie historja ta ma happy end i nie nadaje się do naszego konkursu, — zadecydował bezapelacyjnie reżyser.

— A może ty nam coś opowiesz? — zauważył O' Castor, bynajmniej nie dotknięty tą uwagą.

— Parę miesięcy temu jechałem z Frisco do Kalkuty — zaczął Charles Boyd, nalewając sobie kieliszek whisky, — na starem, zniszczonem pudle, które raczej nadawało się do muzeum, niż do kursowania na oceanie. Ledwie wyruszyliśmy w drogę, gdy złapała nas straszliwa burza, która szalała przez całe trzy dni. Byliśmy wszyscy przekonani, że nie wyjdziemy już żywi, szczególnie, że statek był mocno zniszczony. Na czwarty dzień jednak morze uspokoiło się zupełnie. Uradowany tem wstąpiłem do baru, by napić się czegoś i tu zastałem mego starego znajomego Freda Qvalstone'a, dyrektora towarzystwa ubezpieczeniowego, kiwającego się smętnie nad szklanką whisky.

— A to pech, — odezwał się melancholijnie do mnie. — Jaka szkoda, że okręt nie poszedł na dno...

— Jakto? — zapytałem zdziwiony. — Czyżby ci obrzydło życie?

— O nie, — zaprzeczył żywo Fred, — ale widzisz, na naszem starem pudle znajduje się transport djamentów wartości 10 miljonów dolarów, przeznaczony dla jakiegoś maharadży. Miałem właśnie ubezpieczyć tę przesyłkę, gdy ten przebiegły lis Jim Peppercorn, ubiegł mnie w haniebny sposób. Pocieszyłem się jedynie tem, że taki grat, jak nasz statek nie wytrzyma zpewnością podróży i utonie, a wówczas konkurent mój zbankrutuje. Chcąc tego szubrawca dobić do reszty ubezpieczyłem się u niego na miljon dolarów i pojechałem razem z ładunkiem. Zaskoczyła nas burza, ale rezultat jej jest mimo wszystko bardzo smutny dla mnie. Powiedz sam, czy to nie pech?...

— Czy Mr. Peppercorn zbankrutował? — zapytał zaciekawiony Baxter.

— Wręcz przeciwnie, to była jedna z najlepszych jego tranzakcyj.

— W takim razie i ta historja ma happy end, — skonstatował z satysfakcją O'Castor.

— Teraz kolej na ciebie, Baxter, — rzekł Boyd, zwracając się do przyjaciela.

— Historja, którą mam zamiar wam opowiedzieć działa się przed 25 laty, — zaczął trzeci skolei amerykanin. — Pewien mój znajomy, bardzo miły i skromny młodzieniec odbywał podróż do Europy. Na tym samym okręcie znajdowała się również młoda, przystojna panna. Podczas gdy mężczyzna spoczywał wygodnie na jednym z licznych leżaków, znajdujących się na pokładzie nieznajoma przechyliwszy się lekko przez burtę przyglądała się w zadumie rozigranym falom. Panna miała wprawdzie nieco za długi nos, ale mimo to ogromnie się podobała memu przyjacielowi, który daremnie zastanawiał się, w jaki sposób nawiązać z nią znajomość.

Minęło w ten sposób pięć długich dni, podczas których młody człowiek wciąż leżakował, a panna zachwycała się nieustannie morzem. I oto pewnego poranku młoda dziewczyna, przechyliwszy się widocznie za bardzo, wpadła do wody. Mężczyzna, nie namyślając się długo, skoczył za nią, zapomniawszy zupełnie, że... nie umie pływać. I byłby napewno utonął, gdyby nie ona...

— Jaka ona? — zapytali jednocześnie obydwaj panowie ogromnie zaintrygowani.

— No, młoda panna. Jak się okazało była świetną pływaczką.

— Czy pobrali się? — spytał O'Castor.

— Baxter kiwnął głową.

— W takim razie historja twoja ma również happy end, — zawołał Boyd zadowolony, — i...

W tej chwili ukazał się we drzwiach coctail-baru bardzo długi i spiczasty nos, a w ślad za nim jego właścicielka, która ostrym, nieprzyjemnym głosem pisnęła:

— Baltazarze, jest już po jedenastej. Czas pójść na spoczynek.

— Idę, my darling, — odparł potulnie zagadnięty i zerwał się szybko z miejsca. Stojąc we drzwiach szepnął z westchnieniem:

— Niestety, pobrali się...

W kabinie zapanowała cisza.

— Zdaje mi się, — odezwał się po pewnym czasie O'Castor, — że Baxter wygrał zakład.

— I ja tak myślę, — zauważył Boyd z pośpiechem. — Jego historja nie ma istotnie pointe'y.

*Tłum. Hatz*

# NOWA ŚWIETLICA B.B.W.R. NA CHOJNACH

## Uroczystość poświęcenia zgromadziła ponad 200 osób. — Znamienne przemówienie prezesa Wadowskiego. — 11 klubów robotniczych w Łodzi

W ostatnich miesiącach obserwujemy na terenie Łodzi i Województwa Łódzkiego coraz intensywniejszą działalność Bezpartyjnego Bloku.

Na odcinku robotniczym o tej wzmagającej się działalności BBWR. świadczy niezwykle szybki rozwój Polskich Klubów Robotniczych, tworzonych z inicjatywy kierownika Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR p. Wacława Budzyńskiego pod hasłem: **„Frontem do Państwa"**. **Dziś,** w niespełna dwa miesiące od oficjalnego otwarcia pierwszego Klubu Robotniczego na Chojnach Łódź posiada już **jedenaście Klubów Robotniczych,** a szereg dalszych klubów znajduje się w stadjum organizacji, co świadczy najlepiej o celowości zainicjowanego na łódzkim terenie prorządowego ruchu robotniczego.

Równolegle a niezależnie od klubów robotniczych rozwija się i rozbudowuje aparat organizacyjny Bezpartyjnego Bloku w tak zwanych „dzielnicach" blokowych, pozostających **pod kierownictwem Rady Grodzkiej BBWR.** Jednym z przejawów zewnętrznych akcji społecznej Bloku na tym odcinku było poświęcenie nowego lokalu — świetlicy BBWR. **na Chojnach przy ul. Bednarskiej 7.** Uroczystość poświęcenia nowego, wygodnego i z artystycznym smakiem odrestaurowanego lokalu zgromadziła **ponad 200 osób,** dla których świetlica na Chojnach jest ogniskiem życia kulturalnego i społecznego.

Zagaił tą niecodzienną uroczystość prezes dzielnicy BBWR na Chojnach, **prof. Wdówka,** poczem po dokonaniu poświęcenia lokalu przez ks. kanonika Rylskiego, proboszcza parafji Przemienienia Pańskiego, przemówił do zebranych prezes Rady Grodzkiej BBWR w Łodzi **p. Marjan Wadowski.** Z męskiego i zwartego przemówienia prezesa Wadowskiego cytujemy szereg zdań o charakterze ogólnym, znamiennym dla nowego **ducha,** ożywiającego obecną działalność Bezpartyjnego Bloku na odcinku **łódzkim.**

— Dzisiejsza uroczystość jest znamienna dla nowego kierunku pracy BBWR w Łodzi, wypływającego z reorganizacji całego miejscowego Bloku. Z systemem scentralizowania władz organizacyjnych w Radzie Grodzkiej przeszliśmy na **system decentralizacji na dzielnice,** w których ma się odbywać najistotniejsza nasza praca. Istotą naszej nowej pracy nie może być **lawirowanie od wypadku do wypadku, czy też od wyborów do wyborów, lecz stała i ciągła praca, obliczona na długi dystans.** Musi ona iść — w imię naczelnego naszego hasła **„Dobro Rzeczypospolitej jest najwyższem prawem"** — w kierunku wychowania przeciętnego szarego człowieka na rozumiejącego swe prawa i obowiązki dobrego obywatela, wolnego od wielkiej zaciekłości partyjnej, wolnego od demagogji i należycie oceniającego wszelkie zjawiska życia **państwowego.**

— Podkreślam, że echem naszej pracy nie jest wygranie tych czy innych wyborów do Rady Miejskiej czy do Sejmu, ale stworzenie siły Narodu, **opartej na moralnych wartościach obywatela.** W chwili gdy robotnik, rzemieślnik, czy chłop — a więc człowiek stanowiący jądro społeczeństwa — zrozumie znaczenie i wartość własnego państwa i dobrowolnie zechce interes ogółu postawić ponad interesem prywatnym, gdy odrzuci demagogję i fałsz różnych kuglarzy politycznych i znajdzie prawdziwą drogę w pracy państwowego od wszelkiej zaciekłości partyjnej pełnione.

Po gorąco przyjętem przemówieniu prezesa Wadowskiego nastąpiło **przemówienie wiceprezesa dzielnicy p. Jaworskiego,** deklamacja ob. Czyżykowskiego, przemówienie radnego Szmeidera w imieniu Związku Rezerwistów i zamknięcie uroczystości przez prezesa dzielnicy p. Wdówkę, poczem w nowym lokalu BBWR na Chojnach zaczęła się codzienna praca społeczna, której żywe tętno rymuje się z tętnem odrodzonej pracy BBWR. na terenie całej Łodzi i całego Województwa Łódzkiego.

**T. Dz.**

## Sprawy wojskowe

### Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 15 stycznia rb. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów, w dniu zaś 28 stycznia r. b. winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować dokumenty, potrzebne do przedstawienia na komisji, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

### Rejestr poborowych rocznika 1914

Na czas do dnia 15 stycznia rb. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 został wyłożony do przeglądu publicznego rejest poborowych rocznika 1914.

Wszyscy poborowi rocznika 1914 winni przejrzeć, czy zostali prawidłowo wciągnięci do rejestru. W razie stwierdzenia, że zostali mylnie lub niewłaściwie wpisani muszą oni przedstawić dokumenty na podstawie których w rejestrze zostanie poczyniona odnośna poprawka.



# Szofer z barwną przeszłością

## został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary

Życiorys Daniela Kuczerawy, szofera, który wczoraj stanął przed sądem okręgowym, jest barwny. W czasie wojny z Sowietami w roku 1920 Kuczerawa **był szoferem w armji sowieckiej** i pod Białymstokiem zbiegł z wojska sowieckiego na powierzonym mu samochodzie. Był potem szoferem w armji polskiej, nawet **w sztabie gen. Żeligowskiego,** i ostatnio, po dwudziestu latach praktyki, pracował w Białymstoku w przedsiębiorstwie przewozowem „Autostrada".

Jedenastego października nad ranem jechał Kuczerawa po ulicy Zgierskiej. Za nim jechał tramwaj dojazdowy, przed nim szedł wóz chłopski. Kuczerawa przybył z ciężko naładowanem autem z Warszawy.

Przed domem Nr. 93 przy ul. Zgierskiej stał wóz z bańkami mleka. Parobek Juszczak porządkował bańki na wozie. W chwili, gdy samochód mijał wóz — Juszczak nagle zeskoczył na ziemię i w jednej chwili **został uderzony chłodnicą.** Szofer wozu nie mógł zatrzymać i dopiero po dwudziestu mniej-więcej krokach wydobyto spod kół Juszczaka — już nieżyjącego.

Kuczerawa został pociągnięty do odpowiedzialności.

Ekspertyza techniczna ustaliła, że **hamulce w samochodzie źle działały i że wóz był przeładowany o dwie tony ponad swą nośność.** Teren był nieco spadzisty i zatrzymanie samochodu na dystansie kilku kroków było b. trudne. Szofer bezpośredniej winy za to przejechanie nie ponosił. Poszkodowany wpadł pod samochód z własnej nieostrożności.

Po wysłuchaniu przemówienia obrońcy adw. Deczyńskiego — sąd ogłosił wyrok, na mocy którego Kuczerawa, za jazdę samochodem o wadliwych hamulcach i przeciążonym, skazany został **na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.** Sąd postanowił równocześnie nie wycofywać szoferowi prawa jazdy, aby go w ten sposób nie pozbawiać możności zarobkowania.

Firma białostocka, która dopuściła do tak znacznego przeładowania wozu, będzie również pociągnięta do odpowiedzialności. (ga)

# Mylić się--to rzecz ludzka

## Ale Ubezpieczalnia jest, niestety, niepoprawna

W pierwszych dniach kwietnia ub. roku jeden z pracodawców służby domowej otrzymał pilne pismo z ubezpieczalni społecznej w Łodzi, aby w ciągu trzech dni wyrównał swe zaległości, w przeciwnym razie sprawa jego skierowana zostanie do sekwestratora. Pracodawca był zdumiony tym pismem, gdyż wiedział, że żadnych zaległości w ubezpieczalni społecznej nie ma. Nie chcąc jednak narażać się na przykrości, wziął wszystkie posiadane pokwitowania i udał się do centrali ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej 225.

Istotnie, gdy okazał te pokwitowania, przeproszono go, tłumacząc, iż

**zaszła pomyłka.**

bo na koncie jego figurowała saldo za Fundusz pracy za rok 1933.

Po pięciu miesiącach ten sam pracodawca otrzymuje pismo, wzywające go do wyrównania zaległości w ubezpieczalni społecznej, w przeciwnym razie

**sprawa zostanie skierowana do egzekucji.**

Tym razem, sądząc, iż chodzi o rok 1934 pan ten, który nie miał znów żadnych zaległości, zabrał z sobą pokwitowanie tylko z roku bieżącego. Gdy jednak przybył na miejsce, okazało się, że **chodzi znów o to saldo za Fundusz Pracy z roku 1933.** Przypomnienie, że raz już sprawa była wyjaśniona, nie odniosło żadnego rezultatu, trzeba było wracać do domu, odszukać stare pokwitowanie i raz jeszcze jechać do centrali ubezpieczalni. Znów sprawdzono, przeproszono go i przyrzeczono, że

**więcej to się nie powtórzy.**

Jakież więc było jego zdumienie, gdy przed tygodniem znów otrzymał podobne wezwanie, a po sprawdzeniu okazało się, że ciągle jeszcze chodzi o to saldo z 1933 roku.

Mylić się może każdy, a więc i Ubezpieczalnia społeczna. Gdy jednak, po sprawdzeniu, omyłka nie jest poprawiona i naraża się obywatela na nieprzerwane wędrówki co pewien czas do biura centrali i na stratę każdorazowo wielu godzin — to już jest... niezwykłe! Tembardziej, że interesant wcale nie ma pewności, że za kilka miesięcy nie powtórzy się ta sama historja.

# TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4-ej popoł. oraz w poniedznałek o godz. 8.30 wieczorem sztuka Bommarta „Ten, który wrócił" po cenach zniżonych: od 40 gr. do 2.70.

Dziś i jutro wieczorem bawić będzie publiczność komedja Lichtenberga „2:2 Mecz małżeński", która dzięki swej beztrosce i humorowi ściąga codziennie tłumy rozbawionych łodzian.

W niedzielę o godz. 4-ej po południu komedja Acharda „Migo".

W niedzielę o godz. 12-ej w południe sensacyjny poranek „Żywy miesięcznik".

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE.
(Ogrodowa 18).

Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu 2 komedje: 1) w 2 aktach Anatola France'a (tłumaczenie Boya Żeleńskiego) p. t. „Człowiek, który ożenił się... z niemową" i 2) w 2 aktach Marka Twaina p. t. „Człowiek, który redagował Gazetę Rolniczą", w reżyserji Antoniego Piekarskiego.

### ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(sala Geyera, ul. Piotrkowska 295).

Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. premjera aktualno - lokalnej operetki - wodewilu w 3-ch aktach p. t. „Djabeł w Łodzi", pióra Kazimierza Brzeskiego, muzyka Kochanowskiego. Reżyserja Stanisława Zięciakiewicza.

W czasie akcji przez scenę przewinie się 200 karykatur osobistości najpopularniejszych w Łodzi.

### TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, w sobotę o godz. 4.30 „Icykl Szołtyk", o godz. 9.30 „Amerykaner rebecyn". — Ceny popularne.

### TEATR „BANDA"
(ul. Kilińskiego 124).

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę odbędą się w lokalu teatru „Banda" występy rewjowe artystów scen warszawskich.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od 75 gr.

# RADJOPROGRAM

### PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

**SOBOTA, 5 stycznia 1935 r.**

6.45—6.48 Kolenda. 6.48—6.52 Muzyka (płyty). 6.52—7.07 Gimnastyka. 7.07—7.15 Muzyka (płyty). 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pani domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05—12.10: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. „Znane marsze" — koncert w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyr. Adama Hermana. — Tr. z Krakowa. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30 Muzyka węgierska — płyty. 13.30—15.30 Przerwa. 15.30—15.35. Wiadomości o eksporcie polskim.
15.35—15.45: Przegląd giełdowy.
15.45—16.30. Najnowsze nagrania płytowe.
16.30—17.00. Teatr Wyobraźni nadaje dwa obrazki słuchowiskowe dla dzieci: 1) „Tatuś w drodze" — Ireny Mrozowieckiej; 2) „Jak bury kotek Jezuska uśpił" — Ewy Zarembiny.
17.00—17.50. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
17.50—18.00. „Sztuka obcowania z ludźmi" — odczyt z cyklu „Dom i rodzina" — wygł. Irena Lelewel - Friemanowa.
18.00—18.10: Muzyka (płyty).
18.10—18.15 Repertuar teatrów
18.15—18.45. Cezar Frank. Sonata na skrzypce i fortepian. Wykonawcy: Zdzisław Jahnke (skrzypce) i Zygmunt Lisicki (fortepian) — Transmisja z Poznania.
18.45—19.00. „Kobieta pracująca w Rosji Sowieckiej" — reportaż J. Miedzińskiej.
19.00—19.20. Pieśni w wykonaniu Czesławy Perenson.
19.20—19.30. „Ostrów Wielkopolski" — odczyt (z cyklu „Miasta i miasteczka polskie") — wygł. Stefan Mizera. (Tr. z Poznania).
19.30—19.45. Piosenki w wyk. Marleny Ditrich — płyty.
19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Marjan Rentgen (piosenki z tow. gitary).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce".
21.00—21.45: Koncert w wykonaniu orkiestry symfon. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Bronisława Gimpla (skrz.).
21.45—22.00. „Los — bohaterem dramatu" — szkic literacki wygł. J. E. Siwski (na marginesie najnowszej sztuki Cocteau).
22.00—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—23.00. Koncert Życzeń.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.35: „Loża Szyderców".
23.35—1.00: D. c. koncertu życzeń.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

20.10. KOENIGSWUST. Wesoły wieczór.
20.10. WROCŁOW. Wieczór muzyczny.
20.10. HAMBURG. Wesoły wieczór.
20.10. KOPENHAGA. Muzyka klawes.
20.10. MONACHJUM. Radjocyrk.
20.15. BRATISLAWA. Wieczór operetek.

### OFIARA.

Na Dom Sierot przy ul. Północnej Nr. 39. — Z powodu śmierci b. p. Reginy Englowej. Matki kierowniczki Marji Englówny — składa personel nauczycielski szkoły Nr. 146 — 10 zł.

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy
## łódzkiego okręgu włókienniczego.

## Bilans płatniczy Polski

Wiadomości Stat. z 15 grudnia przyniosły próbę szacunku bilansu płatniczego Polski (w tego rodzaju statystykach jest to praca całkiem a jour).

Grupami aktywnemi są wedle tego — z natury rzeczy tylko poczęści dokładnego zestawienia — obroty w zakresie usług oraz obroty towarowe.

W pierwszej z tych grup — poważne czynne salda (najpoważniejsze salda wogóle w całym bilansie!) wykazują komunikacje, dające nam nadwyżkę 105 miljonów złotych, i migracja zarobkowa, o nadwyżce 122 miljon. Jak widzimy, komunikacje i migracja dają bez mała ćwierć miljarda złotych. W tej grupie rozchody turystyczne naszych obywateli, przyjęte na 70 milj., pokryte zostały przez obcych turystów w Polsce do niespełna połowy (30 milj.).

Grupa towarowa wykazała się nadwyżką 73 miljonów (saldo przywozu: 928 i wywozu: 855). To saldo zmniejszone jest .wynikiem ruchów złota (biernych na 49 miljonów); trzeba mieć tu, rzecz prosta, na uwadze, że ruchy złota są w lwiej części nie ruchami towarowemi, a pozycją wyrównawczą bilansu płatniczego.

Podobny charakter, jak złoto w obrocie towarowym ma też, z natury rzeczy, w obrotach kredytowych, pozycja „dewizy i waluty zagraniczne". W omawianym okresie wykazuje się ona nadwyżką czynną w wys. 48 milj. złotych.

W ogólności da się stwierdzić w naszym bilansie płatniczym aktywność pozycyj towarowo-usługowych przy bierności pozycyj finansowych.

Z tych ostatnich bierne są zarówno grupy „obroty kapitałowe", jak i obroty kowa, o nadwyżce 122 milj.eqcmfwm (jest to nazwa zbiorowa różnych form obsługi kapitału: procenty, prowizje, kupony, dywidendy itp.).

W obrotach długoterminowych kapitałowych najpoważniejszą pozycję stanowi spłata długów państwowych i samorządowych, wynosząca 55 milj. na rachunku kapitału dłużnego. W obrotach krótkoterminowych — pozycję najważniejszą stanowią gotówkowe kredyty przedsiębiorstw; przedstawia się ona jak następuje: +435 —531 = —96 milj.

W rachunku „korzyści majątkowych" najważniejszemi są: oprocentowanie długów państwa i samorządów, wynoszące ponad 100 miljonów. Mniej-więcej połowę tego wynosi saldo ujemne oprocentowania kredytów gotówkowych, towarowych i bankowych.

(az)

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary: sprzedaż 5.23, kupno — 5.22, poż. budowlana 46.00—45.75, dolarówka — 53.00—52.75, poż. inwestycyjna 116.50—116.00, poż. stabilizacyjna 68.50—68.25, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z roku 1933 — 52.50—52.00, Bank Polski — 96.00—95.50. Tendencja utrzymana.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Żyto 14.25—14.50, pszenica 18.00—18.50, jęczmień przemiałowy 16.50—17.00, jęczmień browarowy 19.50—20.50, owies jednolity 14.75—15.25, owies zbierany 13.75—14.25, mąka żytnia 1) 21.50—22.50, mąka żytnia 2) 22.50 i jedna czwarta — 23.50, mąka pszenna 28.00—30.00, otręby żytnie 8.75—9.00, otrzęby pszenne 8.75—9.00, otręby pszenne grube 9.00—9.25, rzepak 39.00—41.00, groch Victoria 42.00—46.00, koniczyna biała 60.00—90.00, koniczyna czerwona — 100.00—130.00, makuch lniany 17.50—18.50, makuch rzepakowy 13.50—14.50, ziemniaki jadalne 3.00—3.50, śrut Soya 20.00—20.50, wyka 20.00—22.00. Usposobienie ogólne spokojne.

## Zastój na rynku włókienniczym
### Za kilka dni rozpoczną się t. zw. „białe tygodnie"

Okres poświąteczny na łódzkim rynku włókienniczym nie przyniósł dotychczas jeszcze ożywienia, mimo korzystnego ukształtowania się wpływów atmosferycznych w postaci bardzo znacznego oziębienia.

Pomimo zupełnego spokoju, panującego na rynku, kupcy są jednak **raczej dobrej myśli** i przypuszczają, że już w **przyszłym tygodniu nastąpi ożywienie w handlu.**

Obecną ciszę motywują kupcy **pracami technicznemi nad zakończeniem roku ub.**, a więc pracami nad sporządzeniem bilansu, remanentów, a ponadto kłopotami, związanemi z koniecznością wykupienia patentów na rok 1935. Dotychczas bowiem wielu kupców, zwłaszcza mniejszych, nie wykupiło świadectw przemysłowych na rok 35, czy to z braku gotówki, czy też **nie mogąc się zdecydować na dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa w dotychczasowej formie.**

Kupcy ci pragną narazie przeczekać pewien okres, dla zorjentowania się w rozwoju sytuacji, aby ewentualnie później wykupić świadectwa przemysłowe. Narazie więc nie dokonywują zakupów.

Według informacyj nadchodzących z prowincji, bezpośrednio przed świętami, ludność dokonywała pewnych zakupów, jakkolwiek nie w takich rozmiarach, jak na to liczyli kupcy. Również i po Nowym Roku, w związku z mroźnemi pogodami, zakupy w handlu detalicznym na prowincji trwały. Zwłaszcza zaś w **miejscowościach klimatycznych — śląskich i małopolskich — ruch w handlu detalicznym był nieco ożywiony.** Kupowano głównie **artykuły dziane, trykotaże, swetry pończochy zimowe, galanterję i konfekcję zimową etc.** Przyczyniło się to do pewnego odciążenia składów u kupiectwa detalicznego.

O ile chodzi o handel hurtowy — to **sezon w towarach zimowych uważać należy w tym dziale za definitywnie i zupełnie już zakończony.**

Okres obecny i najbliższe tygodnie znajdą się pod **znakiem sezonu białych** towarów. W Łodzi „białe tygodnie", podobnie zreszta jak i w innych większych miastach Polski, urządza **szereg największych firm łódzkich.** Zdaniem producentów, sprzedaże **białych towarów** w najbliższym tygodniu winny się już rozpocząć w żywem tempie, albowiem ze strony **konsumentów i kupiectwa** daje się odczuć **zapotrzebowanie na towar i** chęć kupna.

## Spadek funta i dolara
### na łódzkim rynku pieniężnym

**W dniu wczorajszym na tutejszym rynku pieniężnym, zanotowano poważniejszy spadek zarówno dolarów jak i funtów angielskich. Zaznaczyć należy, iż tutejszy oddział Banku Polskiego płacił w ciągu dnia wczorajszego za dolary, za odcinki grubsze po 5.22, za odcinki drobniejsze po 5.21, za czeki po 5.24, a więc o 3 punkty mniej, aniżeli w dniu przedwczorajszym, za funty zaś po 25.75 a więc o 19 punktów mniej, aniżeli w dniu przedwczorajszym.**

**Również na rynku prywatnym, w obrotach pozagiełdowych kursy walut tych uległy poważniejszej zniżce, przyczem zapotrzebowanie na nie b. wyraźnie zmalało, przy zwiększonej znacznie podaży, co bardziej jeszcze przyczyniło się do osłabienia tendencji.**

**Orjentacyjne kursy na tutejszym rynku dla dolara notowano w granicach od 5.26 w żądaniu do 5.25 w płaceniu, dla funta angielskiego w granicach od 26.00 w żądaniu do 25.90 w płaceniu.**

**Zainteresowanie papierami państwowemi było słabe.**

## Wieści gospodarcze.

### WZROST IMPORTU NARZĘDZI NIEMIECKICH DO POLSKI.

Przywóz narzędzi niemieckich do Polski wykazuje w ostatnim czasie stały silny wzrost, obejmując te właśnie działy, w których wytwórczość krajowa, dzięki dużym wysiłkom przemysłu metalowego, została uruchomiona. Podczas gdy jeszcze w styczniu 1934 import narzędzi niemieckich do Polski wynosił 8.3 tonny, wartości 123 tys. zł., to w marcu ub. r. osiągnął już cyfrę 19.3 t., na sumę 170 tys. zł., w czerwcu 20.9 t., wartości 269 tys. zł., a w październiku 1934 r. — 30.4 t., wartości 288 tys. zł.

Import ten jest bardzo niepokojący i powinien być poważnem ostrzeżeniem zarówno dla polskich producentów narzędzi, jak i dla czynników oficjalnych. Zaznaczyć przytem należy, że obok importu drogą legalną, istnieje jeszcze poważny przemyt narzędzi z Niemiec.

### OLBRZYMIA DYWIDENDA CUKROWNI FRANCUSKIEJ.

Największa francuska fabryka cukru Raffineries et Sucreries Say w Paryżu, która może pokryć sama przeszło połowę francuskiej konsumcji cukru, wykazuje za ubiegły rok operacyjny czysty zysk w wysokości 48.83 milj. fr. wobec 48.34 milj. fr. w roku poprzednim. Wraz z pozostałością z roku poprzedniego, czysty zysk wynosi 68.56 milj., wobec 67.82 milj. w roku poprzednim. Cukrownia wypłaca dywidendę w wysokości 50 proc., czyli 100 franków za akcję, a pozostała suma zysku w kwocie 20.37 milj. fr. przeniesiona zostaje na rok następny.

### SPADEK IMPORTU DO ROSJI SOWIECKIEJ.

Wywóz z ZSRR w pierwszych 9-ciu miesiącach 1934 r. osiągnął 302 milj. rubli (bez eksportu srebra, który statystyka rosyjska w roku 1934 w obrotach handlu zagranicznego nie uwzględniła. Eksport ten jest mniejszy, niż w odpowiednim okresie 1933 r., w którym to okresie wynosił 356 milj. rubli, w czem wywieziono srebra za 28.4 milj. rubli.

W znacznie silniejszym stopniu spadł import, co tłumaczy się tem, że Sowiety stały się w całym szeregu działów samowystarczalne. Import do Rosji Sowieckiej w 9 miesiącach 1934 roku wynosił tylko 171 milj. rubli, gdy w analogicznym okresie 1933 roku wyrażał się cyfrą 269 miljonów.

Na pierwszem miejscu w imporcie sowieckim stoi w dalszym ciągu Anglja, na drugiem miejscu Niemcy. Zauważyć jednak należy, że import niemiecki do Rosji poważnie się zmniejszył, wynosił bowiem w 9 miesiącach 1933 roku 131.5 milj. rubli, gdy w odpowiednim okresie 1934 r. zaledwie tylko 23.1 milj. rubli, natomiast eksport rosyjski do Niemiec spadł tylko z 67.7 milj. na 61.4 milj. rubli.

### ŚWIATOWA PRODUKCJA SAMOCHODÓW.

Według obliczeń holenderskiego urzędu statystycznego światowa produkcja samochodów w okresie od 1 listopada 1933 do 31 października 1934 roku wynosiła 3.608.000 wozów, wobec 2.698.000 w odpowiednim okresie 1932—1933 r., wzrosła więc o 33.7 proc.

## Upadłości i układy

Swego czasu donosiliśmy o złożeniu podania o nadzór przez firmę **„Fabryka Kapeluszy Filcowych Karol Goeppert Sp. Akc."** z siedzibą w Łodzi, przy ul. Podleśnej Nr. 3. Podanie to w dniu wczorajszym rozpatrywane było na sesji sądowej.

Sąd, wziąwszy pod uwagę przychylną opinję biegłych oraz Izby Przemysłowo-Handlowej, która zawiadomiła sąd, iż przedsiębiorstwo Goepperta uważane jest, jako odpowiadające wymogom użyteczności gospodarczej w rozumieniu Rozp. Prezyd. Rzeczyposp. Polsk. o zapobieganiu upadłości, **udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy**, poczynając od dnia 4 stycznia 1935 r., Sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Aleksandra Maczewskiego, a nadzorcą sądowym Henryka Weingaertnera.

***

Ponieważ w dniu wczorajszym rozpoznawał sąd sprawę upadłości firmy **Sp. Akc. dla Handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych Maurycy Tauman'** w przedmiocie zatwierdzenia układu.

W dniu 19 listopada r. ub. odbyło się zebranie wierzycieli, na którem upadły Tauman zaproponował układ w wysokości 10 proc., płatne bez procentów i kosztów w trzech ratach, przyczem pierwsza rata w wysokości 2 i pół proc. płatna po upływie roku od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga w wysokości 2 i pół proc. po upływie 2-ch lat i trzecia w wys. 5 proc. po upływie 3-ch lat od tej że daty. Za układem wypowiedziało się 142 wierzycieli na sumę 1.622.483 zł., zaś przeciwko układowi — 5 wierzycieli na sumę 150.519 zł., wobec czego układ został zawarty.

Sędzia Komisarz, przedstawiając układ sądowi, wyjaśnił w swoim raporcie, że ogólna suma zobowiązań nieuprzywilejowanych, objętych układem, wynosi kwotę 1.877.913 zł., zobowiązań hipotecznie zabezpieczonych, bez odsetek— 510.780 zł., ogólna suma długów uprzywilejowanych, oprócz hipotecznie zabezpieczonych, wynosi kwotę 525.415 zł. w tem zarobki robotników i oficjalistów — 42.639 zł., cała zaś wartośc majątku masy upadłości, t. j. aktywa, oszacowane przez biegłych specjalistów, inżynierów wynosi zł. 504.880.

Sąd w dniu wczorajszym układ zatwierdził na warunkach wyżej wspomnianych.

Pierwsza rata powyższego układu w wysokości 2 i pół procent, o ile wyrok ten nie zostanie zaskarżony w ciągu 7 dni, stanie się **płatną w dniu 11 stycznia 1936 r.**

## Stan uruchomienia
### wielkiego przemysłu włókienniczego

Na podstawie danych, uzyskanych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem stan zatrudnienia w firmach bawełnianych do Związku tego należących, w okresie od dnia 10 do 16 grudnia r. b. przedstawiał się następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 7 fabryk, przez 5 dni — 15 fabryk, przez 4 dni — 4 fabryki, przez 3 dni — 4 fabryki, przez 2 dni—1 fabryka, nieczynne zupełnie były 2 fabryki.

Ogółem w 33 fabrykach tego przemysłu w okresie sprawozdawczym zatrudnionych było 40.800 robtników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie liczby zatrudnionych o 300 osób. Zaznaczyć należy, iż zwiekszonego uruchomienia w fabrykach bawełnianych oczekują w ciągu m. stycznia, kiedy to zaczyna się intensywniejsza praca w związku z sezonem letnim we włókiennictwie

## Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty były zwiększone, przy tendencji słabej. Notowano Berlin 212.60, Belgja 123.85 (—5), Holandja 358.10 (+15), Kopenhaga 115.90 (—30), Londyn 25.90 (—9), wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 5.29,63, Paryż 34.94, Sztokholm 133.90 (—65), Szwajcarja 171.50—171.70 (—3), Medjolan 45.32. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 195.50 szyling austrjacki 99.25, korona czeska 21.81, frank szwajcarski 171.35, frank francuski 34.93, funt angielski 25.98, dolar 5.24, rubel złoty — 4.58,75, dolar złoty 8.91,35, rubel srebrny 1.61, bilon 0.70. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.22.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano· Bank Polski 96 (—25), Lilpopy 10—9.85 (—15), Norblin 31, Starachowice 12.80 (—10), Haberbusch 39.50 (+125).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach większych 5 proc. konwersyjną i 4 i pół proc. listami ziemskiemi. Notowano: 3 proc. budowlana 46—46.25 (+25), 4 proc. dolarowa 52.75 — 52.60 (—65), 4 proc. inwestycyjna serjowa 118 (—100), 5 proc. konwersyjna 65.25—65, 5 proc. kolejowa 60.50—60.25—60.50, 7 proc. stabilizacyjna 68.25, odcinki po 500 dolarów 68.75, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja — 93, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego funtowe 80.50, 4 i pół procentowe ziemskie 52.25—52.50—52 (—38), 4 i pół proc. Warszawy 68.13 (+113), 5 proc. Warszawy nowe 59.38—59.75, odcinki po 1000 złotych 59.75—59.88, 5 proc. Łodzi nowe 51.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9-ta emisja 62.50 (+100). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 115.75 (+25), 8 proc. dillonowska 87.50, 5 proc. kolejowa 48, 5 proc. Piotrkowa nowe 48, 5 proc. Radomia 41.50 — 41.75,

# SPORT

## Geyer—Bar Kochba 8:6

W dniu wczorajszym odbył się drużynowy mecz pięściarski pomiędzy Geyerem a Bar Kochbą, zakończony zwycięstwem zespołu fabrycznego w stosunku 8:6. — Na zawodach tych odniósł zawodnik Bar Kochby, Gotheimer sensacyjne zwycięstwo przez k. o. w pierwszej rundzie w spotkaniu z Wolskim.

W pozostałych walkach Tomaszewski (G) zremisował z Kumerem, Wojciechowski I (G) pokonał na punkty Ilewa, Wojciechowski II (G) pokonał na punkty Paryzera, Mosman (BK) zwyciężył na punkty Mikołajczyka, Ostrowski (G) wygrał na punkty z Borensteinem, Greif (G) zremisował z Englem.

Sędziował w ringu p. Sierota Ed.

## Warta poznańska walczy w przyszłą niedzielę w Łodzi

W przyszłą niedzielę, dnia 13 b. m. rozegrany zostanie w Łodzi sensacyjny mecz bokserski o mistrzostwo Polski między Wartą poznańską a IKP.

Spotkanie to zapowiada sie jako największa atrakcja sezonu bokserskiego w Łodzi.

Warta wystanić ma w Łodzi w następującym składzie: Sobkowiak, Wirski, Koirar, Sipiński, Aniola, Anczykowski, Szymura i Piłat.

Spotkanie rozegrane zostanie o godzinie 11.30 w sali teatru Rozmaitości.

## S.K.S. i Makkabi wycofały się z mistrzostw zapaśniczych

Jak się dowiadujemy, kluby SKS i Makabi wycofały swe drużyny z mistrzostw zapaśniczych okręgu. Wycofanie się zwlaszcza SKS z mistrzostw jest dużą niespodzianką, gdyż drużyna miała szanse do tytułu mistrza.

W związku z wycofaniem sie z mistrzostw wymienionych drużyn, wyznaczone na dzień dzisiejszy i jutrzejszy mecze zapaśnicze Sokół — Makkabi, IKP — SKS oraz Wima — Makkabi nie odbędą się, a Sokół, IKP i Wima otrzymają walkowery (14:0).

## Cracovia pokonana w Krynicy przez Ognisko 3:2

Krynica, 4 stycznia.

W piątek w godzinach rannych była Krynica świadkiem wielkiej sensacji. W odbywającym się turnieju hokejowym o mistrzostwo Krynicy, drużyna KPW Ognisko, która niedopuszczona została przez PZHL do puli finałowej, pokonała najsilniejszy obecnie w Polsce zespół hokejowy Cracovie w stosunku 3:2 (1:2, 1:0, 1:0).

## Dziś popis gimnastyczny Jutrzni

W dniu dzisiejszym t. j. w sobotę, 5 stycznia o godz. 6-ej w sali teatru „Rozmaitości", organizuje Jutrznia zawody sportowo-gimnastyczne.

Program dzisiejszej imprezy jest bardzo urozmaicony i obejmuje: ćwiczenia wolne, na przyrządach, tańce sportowe gry i t. d. Podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra symfoniczna pod batutą p. Bajgielmana. (z)

**ZE SZKOŁY PASZKÓWNY I GÓRALSKIEJ.** Wznowienie zajęć w szkole tańca art. i rytmiki Stefanji Paszkówny i Tamary Góralskiej po przerwie świątecznej nastąpi w poniedziałek, 7-go stycznia 1935 r. Czynne są klasy zawodowe oraz amatorskie dzieci, panienek i dorosłych.

Zapisy na II półrocze przyjmuje sekretarjat od 7 stycznia codziennie w godz. 5—8 wiecz. w lokalu szkoły, Gdańska 94, tel. 164-11.

# Spór: dziwak, czy warjat?

## Ciekawa sprawa znajdzie się wkrótce na wokandzie sądowej

Od dłuższego już czasu przed wydziałem cywilnym sądu okręgowego toczy się sensacyjna sprawa o obalenie testamentu znanego obywatela łódzkiego b. p. Markusa Karpfa, byłego sekretarza gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi.

Powodem, który o obalenie testamentu wystąpił — jest bratanek zmarłego bezdzietnie testatora — Ludwik Karpf. Pozwaną jest gmina, jej bowiem zmarły zapisał w testamencie swą nieruchomość.

Bratanek zmarłego wysuwa argument ważki i twierdzi, że **zmarły był w ostatnich latach swego życia niezupełnie odpowiedzialny umysłowo i że zapisu dokonał w chwilach niemal kompletnego zamroczenia.** Ta okoliczność staje się decydującą w sprawie wyroku i o jej ustalenie w sensie dla siebie przychylnym, dążą obie strony, cytując cały szereg świadków, biegłych lekarzy, obywateli, znających zmarłego i t. d.

O stopniu napięcia sporu świadczyć może między innemi, fakt, **że ostatnie przesłuchania świadków były notowane stenograficznie: stenografistka urzędowała w sądzie na koszt gminy.**

Z dotychczasowego przebiegu zeznań świadków obu stron — teza pozwanego jak się zdaje — nie znalazła całkowitego poparcia: **b. p. Karpf był dziwakiem, ale nie był chory na umyśle.** — Tak sprawa przedstawiała się mniej więcej w świetle zeznań pewnej grupy świadków.

Sprawa miała być załatwiona początkowo polubownie, jednak nieustępliwe było stanowisko gminy, która jest zupełnie pewna swej sprawy i pragnie ją przeprowadzić do końca przed sądem państwowym.

W najbliższych dniach — po zakończeniu przesłuchania świadków, sprawa znajdzie się na wokandzie już jako rozprawa główna.

Ze strony powoda występuje adw. Klikar. Gminę zastępuje adw. Szarogroder. (g)

# Od ziarnka do ziarnka...

## Kędzia i jego syn stanęli przed sądem

W sądzie okręgowym znalazła się wczoraj sprawa, której praprzyczyną było... **ziarnko kaszy.**

W domu przy ul. Kowalskiej 2 zamieszkiwał Stanisław Kędzia, znany w okolicy awanturnik, którego b. często musiało uspokajać kilku policjantów. Kilku — z tej prostej przyczyny, że jeden nie dałby sobie z nim rady.

Kędzia jest wielkim miłośnikiem gołębi. Któregoś dnia Kędzia wysypał dla swych ulubieńców trochę kaszy. Traf chciał, że do kaszy podwinęła się kura sąsiada Kędzi — Wasiaka. Kędzia kurę kopnął. Wasiak zwymyślał Kędzię, Kędzia pobił Wasiaka i wreszcie wtargnął do jego mieszkania, grożąc, że go zabije. Wszystko o jedno ziarnko kaszy.

Kilku posterunkowych przybyło do Kędzi, by go odwieść od demolowania mieszkania Wasiaka. **Kędzia pogryzł i pokaleczył policjantów, w czem mu dzielnie sekundował jego syn — szesnastoletni Henryk.**

Wczoraj Stanisław i Henryk Kędzia stanęli przed sądem.

**Kędzia — senior skazany został na 7 miesięcy więzienia. Syna skazał sąd na zamknięcie w domu poprawy i wykonanie kary mu zawiesił.** (g).

# Ze strachu przed żoną

## wymyślił historję o napadzie bandyckim

Są jeszcze, szczególnie na wsi, kobiety energiczne i takie, przed któremi mężowie drżą. Świadczy o tem fakt, jaki się zdarzył we wsi Jeziersku w województwie łódzkiem.

Władysław Marciniak, nieco podchmielony, przybył na posterunek i zameldował, że napadli go po drodze, gdy wracał z targu z Łodzi, dwaj zamaskowani bandyci i ograbili z całych pieniędzy, jakie uzyskał ze sprzedanych w Łodzi ziemiopłodów.

Bardzo rychło wyszło na jaw, że **jakoś ci bandyci egzystowali tylko w fantazji Marciniaka i że cały napad został przez niego zmyślony.**

Wreszcie Marciniak przyznał się. Oto 180 złotych, jakie na targu uzyskał, **częściowo przepił w dobranem towarzystwie, a częściowo w tem samem towarzystwie ktoś mu wykradł, gdy już był pijany do nieprzytomności.** Po drodze, na mroźnem powietrzu, Marciniak rychło wytrzeźwiał i na samą myśl, **co powie i co z nim uczyni jego połowica — taki strach go obleciał, że wymyślił historję o bandytach w maskach i z nią zgłosił się do policji.**

Marciniak, za wprowadzenie wbłąd władzy, stanie teraz przed sadem. Ale dziesięciu prokuratorów takim go lękiem nie napawa, jak jego jedna, własna żona.



# Życie społeczne

—::—

### Z KOMITETU POMOCY OFIAROM POWODZI.

Akcja pomocy powodzianom zbliża się ku końcowi a nie wszyscy właściciele nieruchomości dotychczas zwrócili listy ofiar. Grodzki Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Łodzi za naszem pośrednictwem wzywa wszystkich właścicieli wzgl. administratorów posesji do bezzwłocznego zwrócenia list ofiar do magazynu tegoż Komitetu, przy ul. Ogrodowej Nr. 76. w godzinach urzędowych.

### NOWY PREZES ZWIĄZKU REZERWISTÓW.

Łódź, 4 stycznia.

(Pat) — P. Hipolit Piątkowski ustąpił ze stanowiska prezesa zarządu okręgu Związku Rezerwistów w Łodzi.

Prezesem zarządu okręgu Związku Rezerwistów w Łodzi mianowany został przez Zarząd Główny generał brygady Józef Olszyna - Wilczyński.

### WALNE ZGROMADZENIE KOŁA LOPP PRZY ZWIĄZKU ŻYDÓW UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI.

Walne zgromadzenie koła LOPP Nr. 34 przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w Łodzi odbędzie się w dniu 1? bm. w lokalu Związku przy ul. P. O. W. nr. 6 o godz. 18-ej w pierwszym, względnie 19-ej w terminie drugim.

Porządek dzienny: a) zagajenie, b) sprawozdanie Zarządu Koła oraz wnioski Komisji Rewizyjnej, c) wybór nowych władz Koła, d) wolne wnioski.

### DOROCZNY BALIK DZIECIĘCY U MONIUSZKOWCÓW.

W niedzielę dnia 6 stycznia r. b. w salach Stowarzyszenia przy ul. Ogrodowej 34, odbędzie się doroczny Balik Bibułkowy, urozmaicony różnobarwnemi korowodami i obdarzeniem dzieci łakociami.

Baliki dziecięce mają ustaloną opinję zadowolenia rozbawionej corocznie licznie zebranej dziatwy.

Początek baliku punktualnie o godzinie 5 po południu.

Jednocześnie w tymże dniu o godzinie 13-ej (1 po południu) odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków, na który uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

### ODCZYT.

W poniedziałek, dnia 7 stycznia odbędzie się w Łódzkim Oddziale Polskiego Towarzystwa Chemicznego w lokalu Łódzkiego Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102 odczyt d-ra Poznańskiego na temat: „Zagadnienia fizyko-chemiczne fabrykacji jedwabiu wiskozowego". Zarząd zaprasza osoby, które interesują się sprawą.

### BAL RODZINY POLICYJNEJ.

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna" — Koło Łódź-Miasto urządza w sobotę, dnia 2-lutego 1935 roku o godz. 22 „Wielki Bal Maskowy" w sali Filharmonji, w Łodzi, przy ul. Narutowicza nr. 20. Mnóstwo niespodzianek. Do tańca przygrywać będą 2 orkiestry. — Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Cena biletów 3 złote. Pp. akademicy, oficerowie i członkinie ... zł. 2. Bilety do nabycia w dniu balu w kasie Filharmonji od godz. 12 do 16 i od 18.

## Ukarani kupcy
### za nieprzestrzeganie godzin handlu

Władze nie ustają w pilnem baczeniu, by wszystkie sklepy były we właściwych godzinach zamknięte. Podobnie jak przed kilku tygodniami, gdy akcja ta została wszczęta — funkcjonarjusze policji nadal spisują protokóły przeciwko kupcom, nieprzestrzegającym ustawowych godzin handlu, poczem sąd starościński wymierza grzywny.

W ciągu ostatnich dni skazani zostali:

**Na zł. 500:** I. Winer i Arje Kadysz.

**Na zł. 400:** J. Gutman.

**Na zł. 250:** Ch. Szwarc i I. Falke.

**Na zł. 200:** G. Rozenblum.

**Na zł. 150:** A. Mondrowicz, S. Gefon A. Szulmajster i H. Cukier.

**Na zł. 100:** W. Klemżyński, B. Dusiel Ch. D. Prajs, I. Horowicz, S. Rozen, M. Rozenberg, J. Popławska, B. Szwarc i Z. Fried.

## Nasz reporter zanotował...

Przy ul. Pabjanickiej 64, w własnem mieszkaniu zażyła większej dozy sublimatu Leokadja Słowińska. Stan desperatki, przewiezionej do szpitala w Radogoszczu, jest ciężki.

W bramie domu przy ul. Brzezińskiej 14 zażył również w celach samobójczych esencji octowej Tadeusz Gliwny, bezrobotny i bezdomny. I ten desperat skierowany został do szpitala w Radogoszczu.

#

W mieszkaniu własnem przy ulicy Limanowskiego 117 zasłabł wczoraj i zmarł przed przybyciem pomocy lekarskiej Abram Cymbał, kupiec. Lekarz pogotowia jako przyczynę zgonu ustalił atak serca.

#

W tkalni firmy Luksenburg i Strykowski przy ulicy Andrzeja 63, ugodzona została czółenkiem, które wyskoczyło z krosna, 24-letnia Marjanna Wrześniak, tkaczka. Ofiara wypadku skierowana została na kurację do szpitala.

Drugi wypadek przy pracy wydarzył się w zakładach sp. akc. Allart, Rousseau i S-ka, gdzie robotnik Wiktor Kłodecki doznał zmiażdżenia ręki w trybach maszyny. Ręki nie udało się w pierwszej chwili uwolnić z trybów i trzeba było aż zdemontować maszynę.

#

Na posesji przy ul. Murarskiej 64 w toku bójki odniósł rany gospodarz z tego domu — 67-letni Antoni Bibel i jego lokatorka 25-letnia Magdalena Stopińska.

Poszkodowani w tej dziwnej bójce starzec z młodą kobietą — zostali opatrzeni przez lekarza Pogotowia.

#

Również w wyniku bójki odnieśli rany Henryk Porkowski i jego brat Antoni, zamieszkali przy ul. Młynarskiej 28, a pobici przy ul. Pasterskiej 8.

#

W tramwaju na ulicy Nowomiejskiej nieznani sprawcy skradli Stefanowi Podgórskiemu, zamieszkałemu przy ul. Rzgowskiej 12, paczkę skór wartości 320 zł.

Do mieszkania Kazimierza Szatrjana, przy ul. Zgierskiej 93 włamali się złodzieje, którzy wyważyli futryny drzwi i skradli garderobę oraz bieliznę wartości 1600 zł.

Do mieszkania Czesława Gustowskiego, przy ul. Bukowej 1 przez wyłamanie futryn okiennych dostali się złodzieje i skradli bieliznę oraz garderobę i inne przedmioty wartości 1400 zł.

Mieczysław Michlewski zameldował, że z posesji przy ul. Zgierskiej 102 nieznani sprawcy skradli mu kilka płyt miedzianych wartości 500 złotych.

Chaja Szwarcenstein, zamieszkała przy ulicy 11 Listopada 68 zawiadomiła policję, że z mieszkania jej skradli nieznani złodzieje przy pomocy włamania różne przedmioty wartości 800 zł.

Izaak Mozelso, właściciel garbarni przy ul. Fiszera 14, zawiadomił policję, że w ciągu ostatnich 5 tygodni był systematycznie okradany i że w ten sposób wykradziono mu 40 skór wartości około 1000 zł.

### DZIŚ BAWIMY SIĘ NA MASKARADZIE PCK.

Komitet Maskarady zaprasza wszystkich na tradycyjną Maskaradę, która rozpoczyna się o godz. 23-ej. Niemilknąca muzyka dwuch orkiestr — szereg atrakcyj i niespodzianek umili gościom pobyt na zabawie. Dobrze zaopatrzony bufet — po cenach ściśle kryzysowych, jak zwykle doczeka się należytej oceny ze strony gości. A więc oczekujemy!

Bilety można nabyć do godz. 15-ej w biurze PCK a od 17-ej przy kasie w sali Stow. Śpiewaczego, ul. 11 Listopada nr. 21.

## GDYNIA — GDAŃSK — HAMBURG — TRIEST
### Podział terenów europejskich do eksploatacji konkurencyjnych portów

**Gdynia, 4 stycznia.**

Toczący się od dłuższego czasu zatarg na tle konkurencyj taryfowych pomiędzy Gdynią i Gdańskiem z jednej a Hamburgiem i Triestem z drugiej strony ma zostać niebawem zlikwidowany przez **zawarcie układów międzynarodowych.** W sprawie tej odbyły się już dwie konferencje pomiędzy przedstawicielami obu stron: w sierpniu w Wiedniu i w listopadzie w Warszawie. Obie te konferencje nie dały jednak konkretnych rezultatów.

Obecnie ze strony Polski powstał projekt **podziału sfery wpływów pomiędzy temi portami,** który spotkał się jednak z zastrzeżeniami obu konkurencyjnych portów: W myśl tego projektu **Triest otrzymałby sferę wpływów w południowej Europie i w krajach na zachód od Dunaju oraz po granice Austrji. Hamburg otrzymałby kraje na północ od Dunaju i wzdłuż granicy austro-niemieckiej oraz po linję graniczną Wiedeń — Brno Morawskie. Porty polskie Gdynia i Gdańsk będą eksploatowały tereny na wschód od tych linji i na północny-wschód od Dunaju oraz na wschód od granicy polsko-niemieckiej.**

Wyniki tych umów będą miały duży wpływ na wiele dziedzin handlu zamorskiego, rozwoju naszego portu oraz spraw żeglugowych.

## Katastrofalne mrozy w Prusach Wschodnich



**W Prusach Wschodnich panują ostatnio tak wielkie mrozy, że kutry nie mogą przebić lodów w zatoce morskiej.**

## Krwawo rozprawił się z wrogiem
### Bestjalski napad po libacji noworocznej

**Tomaszów, 4 stycznia.**

Do zagrody gajowego lasów hr. Ostrowskiego, Kryczki, zam. w Dąbrowie, przyszedł w odwiedziny kolega, Jan Gruszczyński. Gospodarza nie zastał w domu, gdyż z okazji nowego roku zalewał robaka ze swym kompanem, Stanisławem Tataruda. Po pewnym czasie wrócili mocno podchmieleni. Kryczka jednak postanowił godnie ugościć Gruszczyńskiego i wyciągnął flaszkę wódki.

Libacja rozpoczęła się nanowo, towarzystwu rozwiązały się języki. Podczas rozmowy Tataruda poczuł się dotknięty pewnym zwrotem, skierowanym przez Gruszczyńskiego pod jego adresem. Tataruda, który miał już zadawnioną urazę do Gruszczyńskiego, narazie nie reagował, lecz zaprzysiągł mu zemstę.

Gdy Gruszczyński pożegnał towarzystwo i udał się w kierunku swojej leśniczówki, wysunął się niespostrzeżenie z mieszkania Tataruda i pobiegł za swym wrogiem. Tataruda dogonił Gruszczyńskiego na terenie jego leśniczówki i **znienacka styłu zadał mu silne uderzenie kolbą rewolweru w głowę. Uderzenie było tak silnie, że Gruszczyński padł momentalnie nieprzytomny na ziemię, zalewając się krwią.**

**Okrutny napastnik w dalszym ciągu okładał go w nieludzki sposób rewolwerem.**

Żona Tatarudy i Kryczka, domyśliwszy się, w jakim celu Tataruda opuścił ich mieszkanie, pospieszyli za nim. Nadbiegli na miejsce krwawej rozprawy już w chwili, gdy **Gruszczyński leżał pokrwawiony.**

Gruszczyńskiego przewieziono do domu, gdzie opatrzono im rany. Po dwuch dniach Gruszczyński powiadomił o tym napadzie policję, która prowadzi w tej sprawie dochodzenia.



## Podrzuciła 5-ro dzieci
### Władze szukają dla nich matki

Na tle codziennych naszych notatek o podrzutkach — wczoraj został w tej dziedzinie pobity w swoim rodzaju rekord. **Jedna matka pozostawiła aż pięcioro dzieci.**

Rzecz miała miejsce już przed tygodniem. Dziś dopiero jednak doszła do wiadomości władz.

Do Marji Janickiej, zamieszkałej przy ul. Okopowej 17, przybyła niejakaś Bartosiewiczowa, znajoma Janickiej, która nawet imienia Bartosiewiczowej nie znała. Przybyła wiodła ze sobą i niosła aż pięcioro dzieci. Najstarsze liczyło sześć lat, najmłodsze kilka miesięcy.

Bartosiewiczowa prosiła Janicką o zaopiekowanie się dziećmi przez kilka godzin: miała coś załatwić na mieście, a z dziećmi nie mogła się ruszać.

**Matka pięciorga dzieci wyszła i nie wróciła do dziś.** Janicka tak hojnie obdarzona — zawiadomiła o tym rekordzie podrzutków władze. (g)

## Na fali radjowej

### SZTUKA OBCOWANIA Z LUDŹMI.

Sztuka obcowania z ludźmi obejmuje zagadnienie, z którego nie zdajemy sobie w życiu potocznem sprawy. Nie doceniamy olbrzymiej doniosłości tego problemu, który wkracza w najgłębsze dziedziny przeżyć ludzkich. Z własnego doświadczenia wiemy, jak różnorodnych przeżyć doznajemy w zetknięciu się z różnymi ludźmi. Jak wielką i niezmiernie bogatą jest skala wzajemnych oddziaływań. Jak wielobarwną — tkanina wrażeń uczuć, uświadomień jakich doznajemy w tem obcowaniu. Są to wpływy i reakcje niewidzialne, trudno uchwytne i nieraz w świadomości ludzkiej nawet nie wyodrębnione. O tej pewnego rodzaju chemji psychicznej, o jej procesach i tajemnicy opowie przed mikrofonem warszawskim w dniu 5 stycznia t. j. w sobotę o godz. 17.50 p. Irena Lelewel-Friemanowa w cyklu odczytów p. t. „Dom i rodzina".

### W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM PRZEZ RADJO.

Na granicy byłej Kongresówki i Wielkopolski leży jedno z największych miasteczek Wielkopolski — Ostrów. Nie jest to miejscowość ani turystyczna, ani kuracyjna, a jednak wśród miast Wielkopolski zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Tę wagę swoją zawdzięcza pięknie rozbudowanemu przemysłowi i to przemysłowi głównie ciężkiemu. Słynną na całą Polskę jest wielka fabryka wagonów w Ostrowiu. O tem to mieście w cyklu „Miasta i miasteczka Polskie" mówić będzie z Poznania na fali ogólnopolskiej p. Stefan Mizera — w dniu 5 stycznia o godzinie 19.20.

### O KOBIECIE PRACUJĄCEJ W ROSJI SOWIECKIEJ.

Drugim skolei reportażem z Rosji Sowieckiej inspektora pracy p. Janiny Miedzińskiej będzie obraz kobiety pracującej w Rosji Sowieckiej, o czem opowie prelegentka w dniu 5 stycznia o godz. 18.45. Temat ten niesłychanie ciekawy ze względu na prawa społeczne, jakie zdobyła sobie kobieta w Rosji Sowieckiej, gdzie nietylko niema mowy o ruchu feministycznym, ale niema nawet różnicy między mężczyzną a kobietą — zainteresuje bezwątpienia wszystkie kobiety, które śledzą emancypację kobiety w całym świecie. Reportaż ten oparty na bezpośrednim wywiadzie p. Miedzińskiej w Sowietach podnosi swoje walory cechami autentyczności.

## Tomaszów Mazowiecki

### ZA JAZDĘ „NA GAPĘ".

Na stacji kolejowej w Tomaszowie przytrzymany został Marian Walczak, bez określonego miejsca zamieszkania, za jazdę pociągiem bez biletu.

Walczak tłumaczył się, że jechał w poszukiwaniu pracy, lecz nie miał pieniędzy na opłacenie biletu.

Został on przytrzymany i oddany do dyspozycji władz sądowych.





# NA KARNAWAŁ

6.-
Prunelowe



Aksamitne **zł. 7.-** Atłasowe **zł. 10.-**

**Atłasowe pantofelki farbujemy na każdy żądany kolor.**

**Do każdego stroju odpowiedni kolor pończoszek.**

| | |
|---|---|
| „Ewa" jedwabna . . . . . . | zł. 2,50 |
| „Rumba" czysto-jedwabna . . . | zł. 3,— |
| „Ondra" jedwabna-matowa . . | zł. 3,75 |
| „Jeanette" matowa ze strzałką . . | zł. 3,75 |

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

**Bata**

FABRYKA W CHEŁMKU.

# Willa „Szenfelda"

# KOLUMNA

**Piotrkowska 23, tel. 3**

Znany pensjonat dla dzieci i młodzieży

# S. Gurewiczowej

czynny od dnia 18 grudnia. Smaczna i obfita kuchnia. Troskliwa opieka wykwalifikowanych wychowawców. Różne gry i sporty zimowe zapewniają dzieciom zdrowy i miły pobyt. Zgłoseznia Łódź, tel. 128-99, od 4—6.

JEDYNY ZŁOTY MEDAL
z kategorji prezerwatyw otrzymała

**„OLLA"**
Gum..?

na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

**Matki!**

Zapisujcie swe niemowlęta do

**„Kropli Mleka"**

Dr.
# G. WEGMAJSTROWA

chor wewn. i dzieci
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul
**Śródmiejską 18**
**tel. 246-58**
przyjm. od 5—7-ej godz.

**„Czystość"**
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur. po[?] Czyszczenie szyb Piotrkowska 44, telefon 167-45

DOKTÓR
# Reicher

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
Leczenie niemocy płciowej.
**Południowa 28. Tel. 201-93**
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.

# B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3—7 po pol.
**Piotrkowska 51**
**telef. 121-23**

DOKTÓR
# TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych,
**Zawadzka 6**
fr. II piętro, tel. 234-12.
8—12, 2—4, 6—9 wiecz.
W niedzielę i święta od 8—1 pp.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. Nr 1599.
ZN. FABR. Z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
**BÓLE GŁOWY**
MIGRENA, NEWRALGJA,
**BÓLE ZĘBÓW,**
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTKIEM W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU.

Doktór
# H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne
**PIOTRKOWSKA 56**
**tel. 148-62**
od 9—12 rano, 2—4 pp. i 7—9 wiecz., w niedzielę i święta od 10—1.
**Ceny lecznicowe.**

# Dr. A. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.
**Gdańska 37**
tel. 232-55.

Do akt Nr. Km. 2672/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1935 r. o godz. 11.30 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 39, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 93 par pantofli damskich, 14 par półbutów, kredens, otomany, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.310, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 grudnia 1934 r.
Komornik (—) L. NABOROWSKI

Do akt Nr. Km. 2411/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1935 r. o godz. 12.30 w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 21, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwu stolików, maszyny do szycia, umywalni, biurka, stołu, 10 krzeseł, 2 foteli, dwu szaf, lustra trema i dwu nocnych stolików, oszacowanych na łączną sumę zł. 55[?], które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 grudnia 1934 r.
Komornik (—) L. NABOROWSKI

Do akt Nr. Km. 1502—V. 1934.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1935 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do f. „Avanti" i Józefa-Dawida Rabinowicza w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 26, składających się z samochodu ciężarowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 grudnia 1934 r.
Komornik (—) Leon Wąsowski.

**Pokój umeblowany**
słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front. I piętro, m. 31, telefon 124-03.

**Przedsiębiorstwo wywozu śmieci „POSTĘP" Łódź Nawrot 34 tel. 183-79** komunikuje, iż codzienna wywózka śmieci w metalowych, szczelnie zamkniętych skrzyniach kosztuje zł. 10.— miesięcznie. Skrzynie metalowe, **które kosztują zł. 36.—** **wstawia przedsiębiorstwo** w **styczniu bezpłatnie**

## Kupno i sprzedaż

**WÓZKI** dziecięce, wyżymaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

**SPRZEDAM** dom w śródmieściu w okolicy pl. Wolności, dochód roczny zł. 15.000 brutto, duży plac wolny do budowy oficyn i ogródek o powierzchni około 800 m. kw. Pośrednicy wykluczeni. Oferty proszę składać do administracji pod „Śródmieście". 8

**RADJATORY,** piecyki do centralnego ogrzewania sprzedam tanio. Oferty pod „Kaloryfery" 5

UWAGA!
Wszelką porcelanę, kryształy, majoliki, marmury i wszelkie wyroby szklane skleja się bez śladu.
Wiadomość w firmie „Zygmunt" Łódź, ulica Piotrkowska 67, Tel. 157-52.

## Lokale

**ODNAJMĘ** Panu pokój frontowy, elegancko umeblowany, z niekrępującem wejściem, z używalnością łazienki, telefonu i windy. Wiadomość: Narutowicza 56, m. 13. 5

**POTRZEBNY** umeblowany pokój z wygodami i osobnem wejściem w śródmieściu dla pojedyńczej osoby, telefon 109-73. 6

**4 POKOJE** z kuchnią, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia Piotrkowska 43 u dozorcy lub tel. 148-22. 5

**ELEGANCKI** umeblowany pokój frontowy z niekrępującem wejściem oddam z używalnością telefonu przy Piotrkowskiej 62, m. 8. 5

# Mieszkanie

frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra

POSZUKIWANE

Oferty do Republiki pod „Czysty dom". 25-2

**POKÓJ** umeblowany, oddz. wejście dla jednej osoby, Narutowicza 22, telefon 133-16. 5

**POKÓJ** z wszelkiemi wygodami, łazienka, telefon, odnajmę jednej lub dwum osobom ewent. kilku uczniom z utrzymaniem. Wiadomość: Legjonów (Zielona) 5/7 m. 18, tel. 176-40.

**DWA POKOJE** frontowe, centrum miasta, telefon, dla adwokata lub lekarza zaraz do wynajęcia. Dzwonić 241-97. 5

**DUŻY** frontowy pokój z niekrępującem wejściem dla 1—2 osób z wszelkiemi wygodami i telefonem. Oglądać od godz. 4—8 Pomorska 7, m. 9. 5

**POKÓJ** umeblowany z wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. od 14-ej do 16-ej i od 19—20. Piotrkowska 22, m. 36. 5

**SŁONECZNY** pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia u inteligentnej rodziny, wszelkie wygody, telefon. Ewentualnie dla ucznia (icy) z prowincji. Zgłoszenia tel. 104-58. 5

Do akt Nr. Km. 2029—V. 1934.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 stycznia 1935 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Mojżesza Werdygiera w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 20 składających się z garnituru, palta, fortepianu, 2 palt i maszyny, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 stycznia 1935 r.
Komornik (—) Leon Wąsowski.

## Posady

**BUCHALTER** samodzielny, odpowiedzialny z dobremi referencjami poszukiwany na kilka godzin dziennie, Zawadzka 10, m. 4, front I piętro. 5

**POSZUKIWANA** kwalifikowana nauczycielka języka francuskiego. Pierwszeństwo — niedrogie. Oferty „Francuski". 5

**MASZYNISTKA** przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. 13—15.

## Uzdrowiska

**ZAKOPANE,** ul. Sienkiewicza, pensjonat „Ostoja" pod nowym zarządem poleca pokoje, pierwszorzędne utrzymanie. Ceny niskie. 11

# Ceny zniżone

# Centralna lecznica zębów

**Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 164, tel. 127-83**

Czynna od g. 8 r. do 8 wiecz.

Własne laborator. zębów sztucznych. Stomatolog — specjalista chirurgji i jamy ustnej ordynuje za opłatą lecznicową. Rentgen.

# LOTO

w Stowarzyszeniu Komiwojażerów Sienkiewicza 3/5 jak zwykle w SOBOTĘ od godz. 9-ej wiecz.

**KRYNICA — LOTOS.** Komfortowy pensjonat poleca pokoje słoneczne z pierwszorzędnem utrzymaniem. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Ceny niskie. 6

## Rozmaite

**JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO** — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po poł.

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

**ANGIELSKIEGO** konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m 8a front dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

**ZAGUBIONO** portmonetkę, zawierającą 5 zł. oraz 1/4 losu 4 klasy Nr 89828, uczciwy znalazca proszony o zwrot P. O. W. Nr. 6 m. 11.

Do akt Nr. Km. 2358/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1935 r. o godz. 1[?] w Łodzi przy ulicy Kątnej Nr. 3, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: czterech maszyn wywijarek, jednej mechanicznej prasy, jednej mechanicznej prasy, jednej mechanicznej tokarni i czterech pras pedałowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 stycznia 1935 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ
Sprawa Firmy „Modrzejów" p-ko Firmie „Reor".

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23 dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

**Prenumerata „Republiki"**

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.